

Gmina Tyczyn

Nr 8 (530)
25.08. - 29.09.2013 r.

Cena 1,50 zł

GŁOS TYCZYNA

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Borek Stary

Hermanowa

Kielnarowa

Matysówka

Tyczyn



Dożynki
Gminy Tyczyn
— 2013 r.



Dożynkowe Korowody



BURMISTRZ TYCZYNA INFORMUJE



W niedzielę 18 sierpnia br. dziękowaliśmy Opatrzności Bożej i naszym pracowitym Rolnikom za tegoroczne plony podczas gminnych uroczystości dożynkowych. Przy pięknej pogodzie uczestniczyło w nich wielu mieszkańców naszej Gminy i Gości. Pragnę serdecznie podziękować organizatorom dożynek, a w szczególności Sta-

rostopom dożynek i Grupom Wieńcowym z poszczególnych miejscowości za ich wkład w kultywowanie staropolskiej tradycji święta plonów.

Interesującym spektaklem „Era superbohatera” w sali widowiskowej M-GOK w Tyczynie, z udziałem licznej grupy artystów – dzieci i młodzieży z naszej Gminy – zakończyła się realizacja projektu „Lato w teatrze”. W warsztatach teatralnych, muzycznych i dziennikarskich realizowanych w Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji Turystycznej uczestniczyło kilkadziesiąt osób. Organizatorom „Lata w teatrze” i instruktorom warsztatów gratuluję ciekawej, sprawnie zrealizowanej inicjatywy. Mam nadzieję, że tego rodzaju przedsięwzięcia będą w przyszłości kontynuowane.

Do finału zmierzają prace związane z przebudową ul. Zagrody w Tyczynie, obejmującą położenie nowej nawierzchni asfaltowej i budowę chodnika, a także z naprawą dróg gminnych uszkodzonych podczas prac geofizycznych prowadzonych przez „Geofizykę” Kraków. Zakończone zostały prace przy budowie nowego chodnika w ciągu ul. Kazimierza Wielkiego. Przy okazji, przy tej ulicy wybudowane zostało nowe ogrodzenie terenów przy Szkole Podstawowej. Zgodnie z harmonogramem realizowana jest budowa sali gimnastycznej przy tej szkole.

Trwają prace przy przebudowie drogi Matysówka – Cmentarz i Borek Stary – Stawiska. Wkrótce ruszy modernizacja Domu Ludowego w Hermanowej, dzięki której tutejsi strażacy ochotnicy uzyskają lepszą bazę do swojej działalności operacyjnej i społecznej. Do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) został złożony projekt modernizacji Domu Ludowego w Borku Starym. Z niecierpliwością oczekujemy na pozytywną decyzję Zarządu Województwa Podkarpackiego w sprawie budowy chodnika przy samorządowej naszej Gminy ze swej strony uczyniły wszystko, aby ta, tak ważna dla

Mieszkańców Borku Starego i wszystkich uczestników ruchu, inwestycja mogła zostać zrealizowana.

W związku z przygotowaniem do nowej perspektywy finansowej UE na lata 2014–2020 aktywnie uczestniczymy w działaniach związanych z przygotowaniem strategii Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych w Rzeszowskim Obszarze Funkcjonalnym. Jest to nowy instrument realizacji wspólnych celów rozwojowych miejskich obszarów funkcjonalnych w naszym kraju.

Do Zarządu Województwa Podkarpackiego zgłosiliśmy propozycję realizacji na terenie Tyczyna przedsięwzięcia pod nazwą Park Energii Odnawialnej i Technologii Energooszczędnych, dzięki któremu mogłoby powstać ok. 45 miejsc pracy, bezpośrednio związanych z działalnością tej struktury. Przedsięwzięcie to wpisuje się w szereg priorytetów tematycznych nowej perspektywy finansowej UE. Chcielibyśmy, aby inwestycja ta znalazła się na liście projektów kluczowych województwa podkarpackiego.

Trwają prace nad opracowaniem „Strategii rozwoju Gminy Tyczyn” na lata 2014 – 2020. Wkrótce rozpoczyna się w tej sprawie konsultacje z Mieszkańcami, przedsiębiorcami i organizacjami pozarządowymi. Pragniemy, aby ten ważny dokument zawierał wspólnie wypracowaną wizję i cele rozwojowe naszej Gminy, skoordynowane z wymaganiami dokumentów strategicznych na szczeblu krajowym i regionalnym.

Uczestniczymy również w pracach związanych z opracowaniem Zintegrowanej Strategii Zarządzania Aglomeracją Rzeszowską (projekt ZASZTAR) i strategii zarządzania zmianą w Rzeszowskim Obszarze Metropolitalnym (projekt PROM). Zależy nam bowiem na optymalnym wykorzystaniu szans, jakie pojawią się w najbliższych latach.

Z okazji zbliżającego się nowego roku szkolnego wszystkim Uczniom, Nauczycielom i Wychowawcom oraz Rodzicom życzę zdrowia i satysfakcji z podejmowanego codziennie wysiłku. „Takie będą Rzeczpospolite, jakie młodzieży chowanie”.

Jan Hermaniuk
Burmistrz Tyczyna



**Podkarpacki Ośrodek
Rozwoju Społeczeństwa
Obywatelskiego**

zaprasza osoby pokrzywdzone przestępstwem
oraz członków ich rodzin do

**BIUR BEZPŁATNYCH PORAD PRAWNYCH
I PSYCHOLOGICZNYCH:**

Tyczyn: Urząd Miejski, ul. Rynek 18

Porady prawne:

Dwa ostatnie czwartki miesiąca: godz. 12.00-18.00

Porady psychologiczne:

Ostatni piątek miesiąca: godz. 14.00-18.00

Udzielamy poufnych, bezstronnych, aktualnych i rzetelnych porad porad prawnych i psychologicznych w zakresie związanym z pomocą osobom poszkodowanym przestępstwem (bez względu na jego rodzaj). Poradnictwo świadczone jest przez doświadczonych prawników i psychoterapeutów. **Projekt współfinansowany ze środków Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.**

Burmistrz Tyczyna Jan Hermaniuk

przyjmuje mieszkańców Gminy i interesantów
w każdy poniedziałek w godz. **8.00 - 15.00**
w Urzędzie Miejskim w Tyczynie (I piętro).

Dyżur Przewodniczącego Rady Miejskiej Adama Skowrońskiego

odbywa się w każdą **1. i 3. środę m-ca** w godz.
od **9.00 do 11.00** w Urzędzie Miejskim w Tyczynie, pok. 27 (I piętro).

Rada Miejska uchwaliła...

30 lipca br. odbyła się kolejna sesja Rady Miejskiej w Tyczynie. Radni podjęli uchwały w następujących sprawach:

- Zmiany uchwały budżetowej gminy Tyczyn na 2013 r.
- Emisji obligacji.
- Zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Tyczyn.
- Nieodpłatnego przekazania na majątek Gminy Miasto Rzeszów mienia komunalnego Gminy Tyczyn.
- Przystąpienia Gminy Tyczyn do partnerstwa w realizacji Projektu pod nazwą „Kreatywny nauczyciel” w ramach konkursu 15/POKL/9.4/2009 Działanie 9.4 *Wysoko wykwalifikowane kadry systemu oświaty*, Priorytet IX *Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach* Programu Operacyjnego *Kapitał Ludzki* finansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
- Skargi na działalność Burmistrza Tyczyna.
- Uchylenia uchwały w sprawie wyrażenia woli przystąpienia do realizacji projektu pn. „Opracowanie dokumentów strategicznych dla Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego”.

AKTUALNOŚCI

W związku z obniżonym poziomem wód gruntowych **Zarządzeniem Burmistrza Tyczyna** (Nr 61/2013 z dnia 5.08.2013 r.) **wprowadzono całodobowy zakaz korzystania z wody pitnej do celów innych niż bytowe**, tj. podlewania trawników, mycia samochodów, napełniania basenów przydomowych itp. **na terenie miasta Tyczyna i sołectwa Hermanowa.**

Naruszenie tego zakazu będzie podlegać karze grzywny na zasadach i w trybie przewidzianym w przepisach o wykroczeniach.

28.07. br. na zebraniu wiejskim w Hermanowej wybrano nowego sołtysa wsi. Została nim **Genowefa Szawara**. Wybrano również nowy skład **Rady Sołeckiej**, do której należą: **Stanisław Bomba, Grażyna Boro-wiec, Krzysztof Fornal, Jan Kozik, Czesław Kuczmarsz, Janina Leniart, Jan Sołek, Wioletta Szponar, Maria Sztuka.**



Dziękuję Mieszkańcom wsi Hermanowa za zaufanie i powierzenie mi mandatu sołtysa wsi. Jestem otwarta na Wasze problemy.

Telefon do kontaktu:
(17) 22-91-826

Genowefa Szawara

Ważne dla rodziców i uczniów

Przypominamy, że wraz z nowym rokiem szkolnym 2013/2014 rodzice, opiekunowie prawni, a także pełnoletni uczniowie mogą ubiegać się o przyznanie pomocy materialnej w formie stypendium szkolnego dla uczniów i słuchaczy kolegów zamieszkałych w Gminie Tyczyn.

Formularze wniosku można pobrać ze strony internetowej <http://bip.tyczyn.pl/> lub w **Gminnym Zespole Obsługi Szkół w Tyczynie** (GZOS), mieszczącym się w budynku Urzędu Miejskiego, pokój nr 35, w godz. od 7.30 do 15.30.

Wnioski o przyznanie stypendium szkolnego wraz z dokumentami należy złożyć w terminie **od 1 do 15 września 2013 r.** w GZOS w Tyczynie.

Pamiętaj! Wnioskodawca składa wniosek dla każdego ucznia indywidualnie. Oznacza to, że rodzic musi złożyć tyle wniosków, wraz z kompletem dokumentów, ile ma uczących się dzieci.

Informacje o tym, komu przysługuje stypendium i zasiłek szkolny oraz jakie dokumenty należy złożyć, zostały zamieszczone w 7. numerze GT.

W poprzednim numerze GT zostały również podane szczegółowe informacje na temat wyprawki szkolnej. Przypominamy, że zgodnie z projektem Rozporządzenia Rady Ministrów wstępny termin składania wniosków o przyznanie dofinansowania na zakup podręczników został ustalony **do 6 września 2013 r.**

Wnioski można pobrać **w szkołach**, do których uczniowie będą uczęszczali w roku szkolnym 2013/2014 oraz w GZOS w Tyczynie. Wszelkie pytania prosimy kierować do szkół, do których uczęszczają dzieci, lub do GZOS, tel. (17) 22-19-310, wew. 35.

INFORMACJA DLA ROLNIKÓW

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Rzeszowie przypomina o obowiązku informowania o każdorazowym **przypadku padnięcia bydła, owiec i kóz**. Informacje można zgłaszać do **Powiatowego Inspektora Weterynarii w Rzeszowie** w godz. 7.30 - 15.30 pod nr. tel. (17) 85-21-244 lub (17) 85-21-245.

Dyżury Przewodniczącego Zarządu Osiedla w każdy III wtorek m-ca w godz. od 17.00 do 18.00, w byłym muzeum, wejście od biblioteki.
Tel. (17) 22-19-410.

Sołtys wsi Borek Stary
Kontakt pod numerem telefonu: (17) 22-98-065.

Sołtys wsi Hermanowa dyżuruje w każdy poniedziałek w godz. od 9.00 do 10.00 w biurze Domu Ludowego. Tel. (17) 22-99-466.

Sołtys wsi Kielnarowa dyżuruje w w czwartki w godz. od 18.00 do 19.00 w biurze Centrum Rekreacyjno-Kulturalnego.
Kontakt pod nr. tel. (17) 22-19-350.

Sołtys wsi Matysówka dyżuruje w poniedziałki w godz. od 19.00 do 20.00 w biurze DL. Kontakt pod nr. tel. (17) 22-99-372.

Nagłe zwolnienie z pracy przez pracodawcę

Co może zrobić pracownik? – cz. III



W dzisiejszym artykule przedstawię sytuację, w której pracownik może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia oraz uprawnienia pracownika i pracodawcy w razie niezgodnego z prawem rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Zgodnie z art. 55 kodeksu pracy, pracownik może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia, jeżeli zostanie wydane orzeczenie lekarskie stwierdzające szkodliwy wpływ wykonywanej pracy na zdrowie pracownika, a pracodawca nie przeniesie go w terminie wskazanym w orzeczeniu lekarskim do innej pracy, odpowiedniej ze względu na stan jego zdrowia i kwalifikacje zawodowe.

Pracownik może rozwiązać umowę o pracę także wtedy, gdy pracodawca dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków wobec pracownika. W takim przypadku pracownikowi przysługuje odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, a jeżeli umowa o pracę została zawarta na czas określony lub na czas wykonania określonej pracy - w wysokości wynagrodzenia za okres 2 tygodni.

Oświadczenie pracownika o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinno nastąpić na piśmie, z podaniem przyczyny uzasadniającej rozwiązanie umowy.

Jakie są uprawnienia pracownika w razie niezgodnego z prawem rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia?

Zgodnie z art. 56 kodeksu pracy, pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowanie. O przywróceniu do pracy lub odszkodowaniu orzeka sąd pracy. Pracownikowi, który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy, przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, nie więcej jednak niż za 3 m-ce i nie mniej niż za 1 m-c.

Chcę podkreślić, że jeżeli umowę o pracę rozwiązano z pracownikiem, któremu brakuje nie więcej niż 4 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, albo z pracownicą w okresie ciąży lub urlopu macierzyńskiego, wynagrodzenie przysługuje za cały czas pozostawania bez pracy. Dotyczy to także przypadku, gdy rozwiązano umowę o pracę z pracownikiem-ojcem wychowującym dziecko w okresie korzystania z urlopu macierzyńskiego.

W jakiej wysokości przysługuje pracownikowi odszkodowanie?

Przysługuje ono w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. Jeżeli rozwiązano umowę o pracę zawartą na czas określony albo na czas wykonania określonej pracy, odszkodowanie przysługuje w wyso-

kości wynagrodzenia za czas, do którego umowa miała trwać, nie więcej jednak niż za 3 miesiące.

Z kolei, w razie rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę, zawartej na czas określony lub na czas wykonania określonej pracy, z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę bez wypowiedzenia, pracownikowi przysługuje wyłącznie odszkodowanie, jeżeli upłynął już termin, do którego umowa miała trwać lub gdy przywrócenie do pracy byłoby niewskazane ze względu na krótki okres, jaki pozostał do upływu tego terminu.

Uprawnienia pracodawcy

Jeśli chodzi o uprawnienia pracodawcy w razie nieuzasadnionego rozwiązania przez pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia, to zgodnie z art. 611 kodeksu pracy, w razie nieuzasadnionego rozwiązania przez pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia, pracodawcy przysługuje roszczenie o odszkodowanie.

O odszkodowaniu tym orzeka sąd pracy. Odszkodowanie pracodawcy przysługuje w wysokości wynagrodzenia pracownika za okres wypowiedzenia, a w przypadku rozwiązania umowy o pracę zawartej na czas określony lub na czas wykonania określonej pracy - w wysokości wynagrodzenia za okres 2 tygodni.

Podsumowując należy powiedzieć, iż zarówno pracodawca, jak i pracownik posiadają określone uprawnienia, z których mogą skorzystać w razie rozwiązania umowy o pracę. Warto też pamiętać, że skierowanie sprawy do sądu pracy nie wiąże się dla pracownika z żadnymi dodatkowymi kosztami.

Podstawa prawna: art. 44-61 ustawy z dnia 26.06.1974 r. - Kodeks pracy (tekst jedn. Dz.U. z 1998 r., Nr 21, poz. 94 ze zm.).

Harmonogram pracy gońca w Urzędzie Miejskim w Tyczynie:

Poniedziałek - Matysówka, Wtorek - Kielnarowa,
Środa - Borek Stary, Czwartek - Hermanowa,
Piątek, Sobota - Tyczyn

Odpłatność za ogłoszenia zamieszczane w „Głosie Tyczyna”:

1. Ogłoszenia drobne: **1 zł - 1 słowo.**
2. Ogłoszenia ramkowe o pow. **6,5 x 9 cm - 25 zł, o pow. 13 x 9 cm - 50 zł.**
3. Adres i nr tel. traktowane są jako jedno słowo.
4. Ogłoszenia dotyczące nieruchomości położonych na terenie Gminy Tyczyn: **sprzedam/kupię działkę, wynajmę dom, zamienię mieszkanie oraz życzenia od osób prywatnych - są płatne.** Odpłatność nalicza się jak w punkcie 1.
5. Ogłoszenia dotyczące w treści **szukam/dam pracę, nekrologi są bezpłatne.**
6. Odpłatność za ogłoszenia jest wnoszona w Kasie Urzędu Miejskiego w Tyczynie.

Wszelkie informacje można uzyskać pod nr tel. (17) 22-19-211 w. 24.

Otwarcie boiska w Borku Starym

Każde boisko daje dzieciom i młodzieży możliwość bezpiecznego, a zarazem aktywnego spędzania wolnego czasu, stwarza przy tym szansę na odkrycie niejednego sportowego talentu. Organizatorzy spotkania w Borku Starym oraz władze naszej Gminy wierzą, że ten kompleks spełni oczekiwania osób korzystających z niego w przyszłości. Na boisku, oprócz zajęć dla dzieci i młodzieży, trenował będzie Klub „Start” Borek Stary.

W niedzielne popołudnie 21.07 br. w Borku Starym podczas Pikniku Rodzinnego miało miejsce uroczyste otwarcie boiska sportowego przy tamtejszej Szkole Podstawowej. Gospodarze, czyli: **Rada Sołecka, Dom Ludowy, Klub Sportowy „Start” oraz OSP w Borku Starym**, przygotowali na ten dzień wiele atrakcji, na które z dużym zniecierpliwieniem czekali zwłaszcza najmłodszy uczestnicy imprezy.

Część oficjalną prowadził **sołtys Borku Starego Stanisław Wojturski**. Na wstępie powitał on zaproszonych gości, a wśród nich: burmistrza Tyczyna **Jana Hermaniuka**, przewodniczącego Rady Miejskiej **Adama Skowrońskiego**, proboszczą parafii w Borku Starym **ks. prałata Adama Pietruchę**, przeora boreckiego klasztoru **o. Stanisława Obarę**, **o. Romana Bakalarza**, **radnych** Gminy Tyczyn oraz przewodniczącego Zarządu Osiedla **Jana Naporę**. Szczególnie gorąco powitał on **mieszkańców**, którzy bardzo licznie przybyli na niedzielne spotkanie. Następnie prowadzący przedstawił program, po czym zaprosił wszystkich na płytę boiska, gdzie odbyło się uroczyste jej poświęcenie przez ks. A. Pietruchę, przeora o. S. Obarę i o. R. Bakalarza.

Zanim rozegrany został mecz pomiędzy **„Startem” Borek Stary a Kibicami (wynik 8:1)**, goście spotkania wraz z burmistrzem, przewodniczącym Rady Miejskiej oraz księżmi starali się strzelić jak najwięcej goli, w roli **bramkarza** wystąpił **Witold Ślaczka**.

Gdy dorośli kibicowali zawodnikom, dzieci bawiły się ze **Studium Fama**, biorąc udział w konkursach, loteriach, grach i zabawach. W tym dniu nie mogło zabraknąć kucyków i słodkości, wśród których królowały lody i wata cukrowa.

Po meczu obecni wysłuchali krótkich okolicznościowych wystąpień burmistrza Tyczyna i przewodniczącego Rady Miejskiej, którzy życzyli zawodnikom Klubu wielu sukcesów oraz tego, aby boisko dobrze służyło sportowcom z Borku Starego oraz całej społeczności lokalnej.

Głos zabrał także **Łukasz Zagórski**, który podziękował gościom za przybycie, władarzom Gminy za wsparcie oraz zaprosił obecnych na pierwszy mecz w sezonie, który odbędzie się już 18 sierpnia. Po nim **radna Barbara Trzyna** na ręce **prezesa Tomasza Patrzyka** złożyła serdeczne podziękowania za trud, jaki włożył on w powstanie Klubu oraz przygotowanie niedzielnej imprezy.

W dalszej części, zatytułowanej przez organizatorów **Na ludową nutę**, słuchaliśmy występów zespołów: **„Borkowianie”, „Matysowianie”, „Hermanowiaci”**, którym przygrywała **Kapela Wójta Tyczne- ra**. Podczas niedzielnej imprezy organizatorzy zaprosili obecnych na grochówkę i grilla. Po bloku imprez dla dzieci i występach zespołów działających przy M-GOK

W obiektywie Jerzego Konkola



Moment poświęcenia płyty boiska



Piłkarze Startu w akcji podczas towarzyskiego meczu z Kibicami



Wśród uczestników spotkania obecny był burmistrz Tyczyna wraz z małżonką



Wspólna zabawa dzieci z rodzicami



Losowanie nagród wśród osób biorących udział w loterii fantowej

Klub Sportowy Start Borek Stary:

Rok założenia: **2011**
Prezes: **Tomasz Patrzyk**
Wiceprezes: **Paweł Szpala**
Skarbnik: **Łukasz Zagórski**
Kierownik drużyny:
Gracjan Nowak
Trenerzy: **Bartłomiej Ru-
szel, Lucjan Basta**
Barwy: **biało - czarne**
strona www:
startbs.futbolowo.pl
Telefon: **504213107,**
886499217



Fotografia oraz informacje obok
pochodzą ze strony internetowej Klubu

w Tyczynie odbyła się zabawa taneczna, do której przy-
grywał **zespół Record**.

Zawodnicy z Klubu „Start” Borek Stary mają swo-
ich wiernych kibiców, którzy na mecze wybierają się
z starym bębniem. O tym, jak dopingują swoich spor-
towców, mogliśmy się przekonać podczas niedzielnej
imprezy. Warto wspomnieć w tym miejscu, że na me-
cze z Klubem kibice zabierają też starą strażacką syre-
nę, która pamięta czasy działalności poprzedniego klu-
bu sportowego, który zakończył swoją działalność bli-
sko trzy dekady temu.

.....

Oznakuj swoją posesję...



Zdarza się, że lekarz czy
pogotowie ratunkowe ma pro-
blemy z dotarciem na czas do
chorego. Często przyczyna tkwi
w braku oznakowania naszych
nieruchomości.

Co o tym mówią przepisy?

Kwestie oznakowania posesji regulują dwie
ustawy:

- ustawa z dnia 17 maja 1989 r. - Prawo geodezyjne
i kartograficzne, z późniejszymi zmianami,
- ustawa z dnia 20 maja 1971 r. - Kodeks wykroczeń
z późniejszymi zmianami.

Prawo geodezyjne i kartograficzne mówi:

Art. 47b.

1. **Właściciele nieruchomości** zabudowanych lub
inne podmioty uwidocznione w ewidencji gruntów i bu-
dynków, które takimi nieruchomościami władają, mają
obowiązek umieszczenia w widocznym miejscu na
ścianie frontowej budynku tabliczki z numerem porzą-
dkowym w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiado-
mienia o ustaleniu tego numeru.

2. Na tabliczce, o której mowa w ust. 1, oprócz nu-
meru porządkowego zamieszcza się również nazwę uli-
cy lub placu, a w miejscowościach bez ulic lub placów
albo posiadających ulice lub place bez nazw – nazwę
miejscowości.



Organizatorzy składają podzięk-
owania **Sponsorom**.

Oto oni: Gmina Tyczyn, Rada
Sołecka, Rzeszowianka, Jar, Aura
Nowa, SZiK, Firma Transportowa
MEGA, Pani Helena Synoś, a tak-
że Sklep Spożywczy Pana Borow-
ca i Sklep Spożywczo-Przemysło-
wy Pana Ruszla.

3. Organy jednostek samorządu terytorialnego,
w drodze uchwały, mogą wprowadzić obowiązek
umieszczania na tabliczce, o której mowa w ust. 1, na-
zwy miejscowości lub nazwy dzielnicy, osiedla, zespó-
łu urbanistycznego.

4. W przypadku gdy budynek położony jest w głę-
bi ogrodzonej nieruchomości, tabliczkę z numerem po-
rządkowym umieszcza się również na ogrodzeniu.

Co czytamy na ten temat w **Kodeksie wykroczeń**?

Art. 64.

§ 1. Kto, będąc właścicielem, administratorem, do-
zorcą lub użytkownikiem nieruchomości, nie dopeł-
nia obowiązku umieszczenia w odpowiednim miejscu
albo utrzymania w należytych stanie tabliczki z nume-
rem porządkowym nieruchomości, nazwą ulicy lub pla-
cu albo miejscowości, podlega karze grzywny do 250
złotych albo karze nagany.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto nie dopełnia obo-
wiązku oświetlenia tabliczki z numerem porządkowym
nieruchomości.

Art. 143.

§ 1. Kto ze złośliwości lub swawoli utrudnia lub nie-
możliwia korzystanie z urządzeń przeznaczonych do
użytku publicznego, a w szczególności uszkadza lub
usuwa przyrząd alarmowy, instalację oświetleniową,
zegar, automat, telefon, oznaczenie nazwy miejscow-
ości, ulicy, placu lub nieruchomości, urządzenie służą-
ce do utrzymania czystości lub ławkę, podlega karze
aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

Informację przygotowała E.F.

ALICJA KUSTRA

Na Boreckim Wzgórzu

Sierpień to szczególny miesiąc, czas wielu świąt maryjnych, a także polskich rocznic historycznych. Na Boreckim Wzgórzu najważniejsze uroczystości odbywają się 14 i 15 sierpnia, w tym roku przewodniczył im **ks. bp Kazimierz Górny**.



Na pierwszym planie ks. bp Kazimierz Górny

W pierwszy dzień uroczystości już na kilka godzin przed mszą świętą o godz. 17.00 wszystkimi drogami i dróżkami, które wiodą do Sanktuarium, podążają pielgrzymi ze swoimi księżmi z różnych parafii i dekanatów. Z każdej strony słychać też pieśni i modlitwy. Tę rzeszę wędrujących i jadących osób można porównać do płynącej rzeki.

Do tych szczególnych dni przygotowujemy się poprzez trwającą dziewięć dni nowennę, modląc się przed wystawioną w kościele Figurą Matki Bożej Zaśniętej.

13 sierpnia, po fatimskim różańcu pokutnym, w procesji Figura przeniesiona zostaje do kaplicy św. Anny i przyobleczona w uroczysty strój. 14 sierpnia o godzinie 17.00 w procesji następuje przeniesienie Jej przed polowy ołtarz, przy którym mszę świętą odprawia ksiądz biskup. Po niej w kościele jeszcze wiele godzin trwają



Figura Matki Bożej Zaśniętej, fot. A. Kustra

modlitwy, m.in. fatimski różaniec pokutny, Pasterka Maryjna. 15 sierpnia od rana do nocy znowu kościół i plac przed Sanktuarium napelnia się ludźmi, którzy przynoszą przed oblicze swojej Matki różne własne intencje i prośby, aby złożyć je u stop boreckiej Pani na mszy św., których wiele odprawianych jest w tym dniu.

LIDIA KUPISZEWSKA

Z wizytą u Ich Królewskich Mości...

Pod koniec roku szkolnego 2012/2013 uczniowie szkół podstawowych z Hermanowej, Kielnarowej i Matysówki wybrali się na wycieczkę do Krakowa, by lepiej poznać patronów swoich szkół: **św. Królową Jadwigę** i **Kazimierza Wielkiego** oraz najważniejsze zabytki tego królewskiego miasta.

Zaczęliśmy od **Zamku Królewskiego** na Wawelu, który rozbudowywał niegdyś Kazimierz Wielki. Tu, w Katedrze, która jest jednym z naszych symboli narodowych i najważniejszych zabytków Polski, znajdują się grobowce naszych patronów oraz spoczywają władcy królestwa Polski. Wspięliśmy się również na **wieżę Zygmunta**, aby zobaczyć potężny **Dzwon Zygmunta**, który rozbrzmiewa tylko przy okazji ważnych świąt i wydarzeń narodowych. Spacerowaliśmy po zamkowym dziedzińcu i niemal słyszeliśmy odgłosy dawnych turniejów rycerskich, które się tu odbywały. A potem oczywiście wyruszyliśmy na poszukiwanie smoka w **Smoczej Jamie**. Ta jaskinia w zboczu wawelskiego wzgórza jest jedną z największych osobliwości i owiana jest legendą. Już Mistrz **Wincenty** zwany **Kadłubkiem** na przełomie XII i XIII wieku podawał wer-



sje legendy o smoku wawelskim związaną z mitycznym początkiem Krakowa. Spotkaliśmy naszego Smoka Wawelskiego (dłuta **Bronisława Chromego** z 1972 r.) na wiślanym bulwarze. Nasze spotkanie było krótkie, bo musieliśmy spieszyć na dziedziniec **Collegium Maius**, by zobaczyć Grający Zegar, gdzie w takt muzyki dworskiej kroczył pochód postaci historycznych związanych z dziejami Akademii Krakowskiej, m.in. król Kazimierz Wielki, Królowa Jadwiga, król **Władysław Jagiełło**. Potem zwiedzaliśmy **Sukiennice** i **Rynek**. Podziwialiśmy **Kościół Mariacki**, którego skarbem jest ołtarz autorstwa **Wita Stwosza**, wspaniały tryptyk, największy tego typu gotycki obiekt w Europie. Z wieży zegarowej pomachał nam strażnik, wygrywający hejnał mariacki w cztery strony świata.

Byliśmy jeszcze na **Kopcu Kościuszki**, jednym z czterech kopców krakowskich usypanych bohaterom narodowym. Kopiec wzniesiony został dla uczczenia **Tadeusza Kościuszki** - wielkiego patrioty, przywódcy insurekcji. Z wierzchołka Kopca rozciąga się przepiękny widok na miasto i okolice. Ciekawostką dla dzieci było,

że tu mieści się znana radiostacja RMF FM.

I tak zakończyło się nasze spotkanie z królewskim Krakowem, które dało nam wiele nowych wrażeń i przeżyć.

Dziękujemy Towarzystwu Miłośników Ziemi Tyczyńskiej oraz **pani Zofii Domino**, jego przewodniczącej, za przyznane nam dofinansowanie do tej wycieczki.

Rocznica Akcji Burza

26 lipca 1944 roku to znamienna data w historii Tyczyna. W tym dniu, po stoczeniu bitwy z wojskami niemieckimi, **żołnierze Armii Krajowej z placówki „Topola”**, dowodzonej przez kpt. **Jana Rabczaka ps. „Dąb”**, zmusili okupanta niemieckiego do opuszczenia miasta i wyzwolili Tyczyn. Miasto nasze było jednym z nielicznych w regionie, które zostało wyzwolone w bezpośredniej walce przez oddziały AK w ramach akcji „Burza”. Zwycięstwo okupione zostało jednak śmiercią 12 żołnierzy AK i kilkunastu osób cywilnych nie biorących udziału w bitwie, zamordowanych przez oddział Własowców, który wspomagał wojska niemieckie. Pamiętaj o tamtych wydarzeniach nie zaginie.

28 lipca 2013 r. **Koło Tyczyn Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej**, kierowane przez **por. Stefanię Obarę**, zorganizowało obchody 69. rocznicy akcji „Burza”. W kościele parafialnym w Tyczynie z udziałem byłych żołnierzy AK, zaproszonych gości i społeczności tyczyńskiej odprawiona została msza św. w intencji zmarłych oraz żyjących jeszcze żołnierzy AK z placówki „Topola”. Koncelebrze przewodniczył i wygłosił patriotyczne kazanie **ks. prałat Stanisław Słowik**, Dyrektor Caritas Diecezji Rzeszowskiej. Sztandar AK Oddziału Rzeszów niósł poczet wystawiony przez **Związek Strzelecki z Rzeszowa**, a sztandar AK Koła Tyczyn - Związek Strzelecki z tyczyńskiego liceum. W uroczystościach udział wzięła również drużyna **Orląt z Tyczyna** utworzona przez **ks. Bogdanę Tęczę**.

Po Eucharystii dalsza część uroczystości przeniosła się na cmentarz, nad mogiłę poległych żołnierzy AK. Modlitwie za zmarłych przewodniczył **ks. prałat Marian Czenczek**, proboszcz tyczyńskiej parafii, a apel poległych przeprowadził **mjr Tadeusz Homa**. Na mogile wieńce i kwiaty złożyli gospodarze oraz zaproszeni goście: **Stanisław Obara**, Przewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego (za przedstawicieli Koła ŚZZAK w Tyczynie), **Mieczysław Janowski**, były Senator RP i Poseł do Parlamentu Europejskiego, **Jan Hermaniuk**, Burmistrz Tyczyna, przedstawiciele Rady Miejskiej w Tyczynie: **Adam Skowroński**, **Marta Leniart** i **Halina Drajek**, przedstawiciele Oddziału Rzeszów ŚZZAK z **por. Kazimierzem Wilkiem**, przedstawiciele Związku Strzeleckiego, Orląt i Towarzystwa Przyjaciół AK.

Następnie w sali M-GOK odbyło się spotkanie żołnierzy AK, zaproszonych gości i młodzieży biorącej udział w uroczystościach. Na początku zebrani odmówili modlitwę w intencji zmarłego sekretarza Koła **por. Józefa Peszki**. Następnie okolicznościowe słowa do zebranych skierowali M. Janowski i burmistrz J. Hermaniuk, a wydarzenia sprzed 69 lat z czasu bitwy o Tyczyn przybliżyli **mjr Mieczysław Skotnicki**, jeden z założycieli Koła w Tyczynie i **por. K. Wilk** z Rzeszowa. Po zakończeniu oficjalnej części obchodów podany został żołnierski obiad.

Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim, którzy wzięli udział w obchodach Akcji „Burza” w Tyczynie. Szczególnie cieszy nas obecność młodzieży skupionej w Związku Strzeleckim i Orlątach, której można przekazać pamięć o bohaterstwie mieszkańców naszego miasta w pamiętne dni okupacji.

Serdecznie dziękujemy panu **Romanowi Rybce**, który jak co roku bezpłatnie świadczył usługę transportową w czasie obchodów.

Niech dzieło żołnierzy AK z placówki „Topola” w Tyczynie służy za przykład wielkiego patriotyzmu ludzi żyjących na tej ziemi.



Złożenie kwiatów przez przedstawicieli ŚZZAK



Tyczyńskie Orlęta i Strzelcy

Autorką zamieszczonych zdjęć jest **Anna Kowalczyk**



Zaproszeni goście, przemawia M. Janowski

Dnia 22 lipca 2013 roku zmarł

por. Józef Peszko

żołnierz Armii Krajowej, uczestnik bitwy o Tyczyn w ramach Akcji „Burza” w lipcu 1944 roku, wieloletni Sekretarz Koła Tyczyn Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współczucia i łączymy się w żalu.

Cześć jego pamięci.

Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Koło Tyczyn

Z życia Ochotniczych Straży Pożarnych Siatkarskie zmagania strażaków

W upalne niedzielne popołudnie, 4.08 br., na boisku przy Centrum Rekreacyjno-Kulturalnym w Kielnarowej odbył się I Turniej Piłki Siatkowej Jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych o **Puchar Burmistrza Tyczyna** zorganizowany przez Ochotniczą Straż Pożarną w Kielnarowej. W Turnieju udział wzięły jednostki OSP z terenu Gminy Tyczyn: OSP Matysówka, OSP Hermanowa, OSP Tyczyn i dwie drużyny OSP Kielnarowa. W związku z tym, że nie pojawiła się drużyna OSP Borek Stary, utworzono dodatkową drużynę OSP Kibice.

Zawodników i zebranych gości powitał naczelnik OSP Kielnarowa **Wacław Ciura**, natomiast główny sędzia turnieju **Ryszard Rząsa** przedstawił najważniejsze zasady gry. Następnie odbyło się losowanie i drużyny podzielone zostały na dwie grupy:

- I grupa: OSP Kielnarowa II, OSP Hermanowa, OSP Kielnarowa I,

- II grupa: OSP Matysówka, OSP Tyczyn, OSP Kibice.

Zawody rozegrane zostały systemem „każdy z każdym” w swojej grupie. Po ustaleniu kolejności meczów rozpoczęła się rywalizacja. Do rozgrywek półfinałowych awansowały cztery drużyny. Zwycięskie zespoły walczyły ze sobą o pierwsze miejsce, natomiast drużyny, które przegrały mecz w fazie półfinałowej, walczyły o miejsce trzecie. Ekscytującym widowiskiem, pełnym ciekawych zagrań i fantastycznych parad obronnych, był mecz finałowy. Spotkały się w nim drużyny OSP Kielnarowa I i OSP Kibice. Po zaciętym meczu zwyciężyła drużyna **OSP Kielnarowa I**, zdobywając tym samym najwyższe trofeum turnieju.

Wyniki rozgrywek:

I miejsce – drużyna **OSP Kielnarowa I** w składzie: **Mateusz Borowiec, Dawid Borowiec, Paweł Borowiec, Tomasz Borowiec, Robert Borowiec, Zbigniew Borowiec, Piotr Dul, Patryk Dul.**

II miejsce – drużyna **OSP Kibice** w składzie: **Janusz Płodzień, Wacław Ciura, Ryszard Rząsa, Jan Miśtał, Krzysztof Cyran, Dominik Grzebyk, Wiesław Tereszkiewicz.**

III miejsce – drużyna **OSP Hermanowa** w składzie: **Klaudia Skoczylas, Dominik Skoczylas, Marcin Skoczylas, Mateusz Skoczylas, Michał Skoczylas, Miłosz Borowiec, Przemysław Szetela.**

IV miejsce – drużyna OSP Tyczyn.

V miejsce – drużyna OSP Kielnarowa II.

VI miejsce – drużyna OSP Matysówka.

Rozgrywki odbywały się na wysokim i wyrównanym poziomie, a rywalizacja w grupach była bardzo zacięta. Pomiędzy zawodnikami panowała miła, sportowa atmosfera bez żadnych zakłóceń. W przerwach między poszczególnymi meczami zawodnicy mogli odpocząć i nabrać sił przy wspólnym grillu.

Po zakończeniu zawodów z rąk Burmistrza Tyczyna **dr. Jana Hermaniuka**, kapelana strażaków z Gminy Tyczyn **ks. Sławomira Balawendra** oraz komendanta gminnego OSP **Janusza Skoczylasa** zawodnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy, medale oraz puchary. Wybrano też najlepszego zawodnika Turnieju – statuetkę otrzymała **Klaudia Skoczylas** z OSP Hermanowa.



K. Skoczylas odbiera nagrodę z rąk Burmistrza

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Kielnarowej składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania imprezy: **Burmistrzowi Tyczyna** za ufundowanie pucharów i medali, **firmie „Jar” z Kielnarowej** za wsparcie finansowe, panu **Ryszardowi Rząsie** za pomoc przy obsłudze technicznej zawodów, dyrektor Publicznego Gimnazjum w Tyczynie pani **Bożenie Żurawskiej** za wypożyczenie sprzętu sportowego, druhom z **OSP Kielnarowa** za obsługę gastronomiczną oraz wszystkim zawodnikom za wspaniałą zabawę.

Turniej Piłki Siatkowej Jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych o Puchar Burmistrza Tyczyna był okazją do aktywnego spędzenia wolnego czasu i mamy nadzieję, że na trwałe zagości w kalendarzu imprez strażackiej społeczności.



Zwycięska drużyna w Turnieju

Auto-
rem foto-
grafii jest
**Zbigniew
Klecki**



Zdobywcy II miejsca - drużyna OSP Kibice

Konkurs „Piękno naszej Ziemi Tyczyńskiej”

Już po raz drugi został ogłoszony przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Tyczyńskiej konkurs „Piękno naszej Ziemi Tyczyńskiej”. Organizatorzy skierowali go do uczniów szkół z gminy Tyczyn. Miał na celu propagowanie wśród dzieci i młodzieży piękna naszej ziemi, umożliwienie uczniom twórczego wyrażania własnych odczuć, odkrywanie młodych talentów, budzenie zainteresowania osobliwościami przyrody i historią własnego środowiska.

6.06 br. Komisja Konkursowa w składzie: **Barbara Stempniowska** – przewodnicząca, **Zofia Domino**, **Elżbieta Baran**, **Elżbieta Domino**, **Zakia Cieślicka-Majka**, **Maciej Terczyński** dokonała oceny nadesłanych prac, uwzględniając: pomysłowość, oryginalność, kreatywność oraz jakość ich wykonania.



Uczestnicy konkursu podczas rozdania nagród

Konkurs cieszył się zainteresowaniem uczniów, świadczy o tym duża ilość (168) interesujących prac wykonanych różnorodnymi technikami. Prace oceniane były w kategoriach: plastycznej, albumy i prezentacje multimedialne z uwzględnieniem grup wiekowych: kl. 0-3, kl. 4-6, gimnazjum, liceum. Oto laureaci konkursu.

W kategorii **prace plastyczne**:

Klasy 0-3:

I miejsce – **Jagoda Kaplita** (SP Tyczyn),
II miejsce – **Emilia Kowal** (SP Borek Stary),
III miejsce – **Norbert Narewski** (SP Matysówka),
III miejsce – **Kamila Klimasz** (SP Kielnarowa).
Wyróżnienia: **Aleksandra Gajdek**, **Berenika Bialic**, **Iga Czeranowska**, **Gabriela Korytko**, **Gabriela Szela** (wszyscy SP Tyczyn), **Aleksandra Ossolińska**, **Andżelika Filip**, **Michał Karkowski**, **Kamila Wróbel** (wszyscy SP Borek Stary), **Maciej Czekaj** (SP Matysówka).

Klasy 4-6:

I miejsce – **Patrycja Cygan** (SP Matysówka),
I miejsce – **Iwona Grządziel** (SP Borek Stary),
II miejsce – **Kinga Cygan** (SP Matysówka),
II miejsce – **Magdalena Nosek** (SP Tyczyn),
III miejsce – **Aneta Pomianek** (SP Matysówka).
Wyróżnienia: **Helena Wróbel** (SP Kielanrowa), **Kamila Paluch** (SP Hermanowa), **Aleksandra Kalandyk** (SP Tyczyn).

Gimnazjum:

I miejsce – **Aleksandra Kocór**
II miejsce – **Adrian Paśko**

III miejsce – **Justyna Paluch**

Wyróżnienie – **Jagoda Dyga**

Zespół Szkół w Tyczynie:

I miejsce – **Anna Brzosko** i **Dorota Pecka**

II miejsce – **Żaneta Litwin**

W kategorii albumy, szkoła podstawowa:

I miejsce – **Jakub Bak** (SP Matysówka)

II miejsce – **Kacper Belcyer** (SP Matysówka)

III miejsce – **Szymon Goszka** (SP Matysówka)

W kategorii albumy Zespół Szkół:

I miejsce – **Martyna Prędecka**

II miejsce – **Gabriela Jagoda**

III miejsce – **Natalia Janik**

W kategorii prezentacje multimedialne:

I miejsce – **Kornelia Dolecka** (SP Tyczyn)

I miejsce – **Monika Domino** (Gimnazjum w Tyczynie)

W czasie trwających Dni Tyczyna 20.06 br. autorzy nagrodzonych i wyróżnionych prac wraz ze swymi nauczycielami zostali zaproszeni do Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji Turystycznej w Tyczynie na uroczyste wręczenie nagród połączone z otwarciem wystawy pokonkursowej. W tym dniu obecni z nami byli również: **Aldona Wysocka** (wiceburmistrz Tyczyna), **Adam Skowroński** (przewodniczący Rady Miejskiej), **Jan Nopora** (przewodniczący Rady Osiedla), **Zofia Matys** (dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Tyczynie), dyrektorzy szkół: **Agnieszka Chmiel**, **Lidia Kupiszewska**, **Renata Prokop**, **Wacław Warda** oraz członkowie TMZT.

Podczas spotkania dyplomy i nagrody wręczali wiceburmistrz Tyczyna oraz przewodniczący Rady Miejskiej.

Zwycięzcy zostali nagrodzeni dyplomami, książkami ufundowanymi przez burmistrza Tyczyna oraz nagrodami rzeczowymi zakupionymi przez TMZT. Szkoły, których uczniowie brali udział w konkursie, otrzymały dyplomy z podziękowaniami.

Na zakończenie uroczystości wszyscy zostali zaproszeni do obejrzenia wystawy pokonkursowej oraz nagrodzonych prezentacji multimedialnych. Spotkanie zakończył słodki poczęstunek.

W imieniu Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej składam serdeczne podziękowania **pani Barbarze Stempniowskiej**, która z ramienia TMZT była organizatorem konkursu (przygotowanie regulaminów, kierowanie pracami komisji konkursowej, zakup nagród, przygotowanie dyplomów oraz uroczystości wręczenia nagród).

Serdeczne słowa wdzięczności kieruję do **pani Zakii Cieślickiej-Majki** oraz **pana Macieja Terczyńskiego** za pomoc w organizacji konkursu i przygotowanie wystawy pokonkursowej „Piękno naszej Ziemi Tyczyńskiej” w sali wystawienniczej Centrum.

Gratuluje **Laureatom**, dziękuję za tak liczny udział w konkursie wszystkim autorom nadesłanych prac oraz nauczycielom za pomoc w ich przygotowaniu.

Nagrodzone prace można oglądać i podziwiać przez całe wakacje w CDKiIT w Tyczynie.

Zofia Domino
Prezes TMZT

Izabela Branicka z Poniatowskich. „Pani na Tyczynie” w latach 1771-1808

Zasługi jednego z właścicieli Tyczyna – Jana Klemensa Branickiego – zostały przedstawione w poprzednim numerze GT. Nie można jednak nie wspomnieć barwnej postaci jego żony – Izabeli, która po śmierci męża, rozdyponowawszy jego majątek między spadkobierców (zgodnie z testamentem), sobie zatrzymała jako dożywocie – obok Białegostoku – dobra tyczyńskie. Przez ponad 30 lat zarządzała Tyczynem poprzez swoich administratorów – i choćby dlatego należy jej się pamięć wśród mieszkańców naszego miasteczka.



Izabela Branicka
(źródło: wikipedia)

Izabela Branicka była córką wojewody mazowieckiego **Stanisława Poniatowskiego**, siostrą ostatniego króla Polski **Stanisława Augusta Poniatowskiego**, kuzynką księcia Józefa Poniatowskiego oraz prawnuczką poety baroku – **J.A. Morsztyna**. Na chrzcie otrzymała imię Elżbieta, ale zgodnie z XVIII-wieczną modą „na francuszczyznę” używano wersji francuskiej tego imienia – Izabela.

Zarówno Izabela, jak i sześćoro jej rodzeństwa było wychowywane w poczuciu wyższości, by mieli świadomość predyspozycji do odegrania niezwyklej roli. Dlatego młodzi Poniatowscy nie cieszyli się sympatią otoczenia. Młoda Izabela aktywnie włączała się w działalność polityczną, odgrywając jedną z głównych ról w powstaniu stronnictwa „Familia”. To tam właśnie podjęto decyzję o wydaniu za mąż 18-letniej Izabeli za 59-letniego **Jana Klemensa Branickiego**, starszego jedynie o 6 lat od teściowej, stojącego po raz trzeci na ślubnym kobiercu. Ślub zawarty 21.02.1748 r. w kościele Św. Krzyża w Warszawie przypominał raczej zawarcie umowy politycznej. I tak traktowali go Poniatowscy, płacąc Branickiemu pół miliona złotych.

W pierwszych latach małżeństwa Izabela pozostawała w cieniu męża, przeżywając mocno okazywanie niechęci przez męża i ukochanego brata **Stanisława Augusta**. Mimo to życie dworskie kwitło i zachwycało przyjezdnych. Szczególny przepych był widoczny przy okazji organizacji imienin Izabeli – Elżbiety (19 listopada). Już 17 listopada zjeżdżali znakomici goście: synowie króla Augusta III, wysocy dostojnicy Rzeczypospolitej z marszałkiem sejmu **Stanisławem Małachowskim**, duchowieństwo z biskupem **Ignacym Krasicim** i magnateria, aby przez dwa dni uczestniczyć w polowaniach.

W dniu imienin Izabeli do stołu biesiadnego zasiadało około 200 osób. Jako ciekawostkę podam, że w stole zamontowany był basenik wypełniony tokajem, w którym pływały 24 okręciaki pełne słodczy przeznaczonych dla pań. Biesiadującym towarzyszyły dźwięki orkiestry, wystrzały z armatek czy wieczorne iluminacje świetlne. Imieninowa uczta trwała kilka dni.

W 1771 roku, przeżywszy 82 lata, umiera **J.K. Branicki**. Zgodnie z jego testamentem (nie pozostawił potomstwa) majątek przechodził w posiadanie krewnych – **Potockich**. Izabela otrzymała jako dożywocie Białystok, a także dobra tyczyńskie. Warunkiem jednak uzyskania tych posiadłości było pozostanie 41-letniej Izabeli we wdowieństwie (nie mogła wyjść ponownie za mąż). Jednak Izabela nie spełniła ostatniej woli męża. W tajemnicy poślubiła generała **Andrzeja Mokronowskiego**, z którym od wielu lat miała romans. Wiedział o tym Branicki, ale sam uwikłany w miłość, a nawet w związek z **Katarzyną Mniszchową**, nie przeciwdziałał romansowi żony. Andrzej Mokronowski był zaufanym dworzaninem J.K. Branickiego, a gdy na dworze białostockim pojawiła się młodzianka Izabela, stał się jej opiekunem i przewodnikiem. Generał, starszy 17 lat od Branickiej, szybko zjednał sobie młodą hetmanową, której nie przeszkadzało, że mężczyzna był dwukrotnie rozwiedziony.

Po śmierci Branickiego białostocka rezydencja zachwycała przybywających tu gości. Król „Staś” za życia Branickiego niechętnie odwiedzał siostrę w Białymstoku. Sytuacja zmieniła się po śmierci szwagra. Izabela również chętniej przyjeżdżała z Mokronowskim do stolicy „na obiady czwartkowe”.



Pałac w Białymstoku (źródło: wikipedia)

Do „Wersalu Podlasia” – Białegostoku – przyjeżdżały koronowane głowy: następca tronu Rosji **Wielki Książę Paweł**, cesarz niemiecki **Józef II Habsburg**. Pałac białostocki chętnie też odwiedzało rodzeństwo Izabeli, m.in. brat – prymas **Michał Poniatowski** przyjmował tu swoich gości, bywał też popularny poeta, autor kolędy „Bóg się rodzi” – **Franciszek Karpiński**.

W 1783 r. Izabela wraz z Mokronowskim udała się w swoją pierwszą podróż zagraniczną – do Paryża. W rok po tej wyprawie umarł Mokronowski „rażony apopleksją”. Ten trwający ponad 30 lat związek wywoływał wiele plotek. Dla otoczenia dziwnym było to, że urodziwy, mający duże powodzenie u kobiet Andrzej, tak silnie związał się z miernej urody Izabelą. Krążyły nawet plotki, że mieli syna Stanisława, którego oficjalnie uznawali za bratanka. Po śmierci Mokronowskiego, w listopadzie 1784 r., Izabela wróciła z Warszawy do Białegostoku, aby tu przygotować uroczystość 20-lecia koronacji króla „Stasia”. Te uroczystości połączono z imieninami Izabeli – Elżbiety.

Sytuacja polityczna Rzeczypospolitej spowodowała zamieranie życia dworskiego białostockiej rezydencji.

Ciąg dalszy na stronie 17

Teraz budujecie swoją przyszłość

Szeroko rozumiana kultura to także edukacja, która jest oczkiem w głowie naszego samorządu. W każdej naszej miejscowości jest dobrze wyposażona szkoła podstawowa. Mamy także gimnazjum, liceum ogólnokształcące i – jako w jednej z nielicznych w kraju gmin tej wielkości – działa u nas wyższa uczelnia.

Dziennikarze: Jesteśmy uczestnikami programu „Lato w teatrze”. Dowiedzieliśmy się, że gmina jest jednym z jego organizatorów. Dlaczego samorząd się na to zdecydował?

Jan Hermaniuk, burmistrz Tyczyna: Ponieważ wspieramy wszelkie inicjatywy społeczno-kulturalne, w szczególności służące rozwojowi dzieci i młodzieży. Pomysł na ten projekt jest bardzo ciekawy i kompleksowy. Jego uczestnicy wykonują prace plastyczne o charakterze scenograficznym, przygotowują spektakl teatralny, a także uczą się dziennikarstwa. Bardzo mnie cieszy, że taki projekt powstał, spotkał się z dużym zainteresowaniem i jest dobrze zorganizowany.

A ile rocznie gmina wydaje na kulturę?

Sporo. Mamy pod opieką kilka instytucji: bibliotekę, dom kultury, Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji Turystycznej. W sumie wydajemy na nie ok. 1,2 mln złotych rocznie. A trzeba wam wiedzieć, że roczny budżet gminy wynosi ok. 30 mln złotych.

Według mnie szeroko rozumiana kultura to także edukacja, która jest oczkiem w głowie naszego samorządu. W każdej wiosce naszej gminy jest dobrze wyposażona szkoła podstawowa. Mamy także gimnazjum, liceum ogólnokształcące i – jako w jednej z nielicznych w kraju gmin tej wielkości – działa u nas wyższa uczelnia. W Kielnarowej swój piękny campus ma Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania. Także dzięki takim działaniom w gminie przybywa mieszkańców. W ostatnich dwóch latach zamieszkało u nas ok. tysiąc nowych osób.

Widzimy, że budynek dawnego spichlerza przeszedł niedawno remont. A czy planuje Pan jakieś inwestycje kulturalne w najbliższym czasie?

Potrzeby są duże, ale jak wiecie nasz kraj jest w trudnej sytuacji gospodarczej. Pieniądze na inwestycje w infrastrukturę kulturalną przewidziane przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego zostały zawieszane. Mamy w rynku zabytkowy obiekt dawnego magistratu, który chcieliśmy wyremontować i przystosować dla potrzeb naszej biblioteki. Niestety nie ma na razie na to szans.

Czy muzeum w dawnym spichlerzu doczeka się doposażenia w multimedia?

Każdy widzi swój teatr ogromny. Wiem też, że takie muzea interaktywne są bardzo popularne. Tak jak Muzeum Powstania Warszawskiego, Muzeum Ikon w Supraślu czy Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku. Tam na pierwszym piętrze jest interaktywna scenogra-

fia, jest dźwięk i światło. Nie tylko ogląda się eksponaty, ale przeżywa się to wszystkimi zmysłami. Możemy na przykład uczestniczyć w uroczystości wręczenia piosarce nagrody Nobla.

Ale w Tyczynie takie muzeum to kwestia dalszej przyszłości, nie jest to potrzeba pierwszej chwili, choć o multimediami w naszym Centrum Dziedzictwa nie zapominamy. U nas mieszkańcy chcą przede wszystkim budowy dróg, kanalizacji i wodociągów, a to w obecnej sytuacji gospodarczej naszego kraju niełatwe zadania, które musi realizować gmina.

No właśnie, potrzeby i oczekiwania mieszkańców są bardzo duże. Czy mimo to łatwo było zdobyć ich zaufanie?

Skoro mnie mieszkańcy wybrali to znaczy, że mi zaufali. Zostałem wybrany w drugiej turze. Nie było tak łatwo, była zacięta rywalizacja.

Czy w dzieciństwie myślał Pan o pracy burmistrza, czy miał pan inne plany na przyszłość?

Kiedy byłem młody, chciałem zostać żołnierzem, potem historykiem, ale zostałem ekonomistą i nauczycielem akademickim. Mimo że mam siwe włosy, nadal czuję się młody. Chciałem spróbować czegoś innego.

Bardzo interesuje mnie zmienianie rzeczywistości, dlatego wystartowałem w wyborach na burmistrza Tyczyna.

Czy będzie Pan kandydował także w następnych wyborach?

A tego jeszcze sam nie wiem, to trudno powiedzieć. Zastanawiam się.

Jak już mówiliśmy bierzemy udział w warsztatach dziennikarskich. Czy pozwoliliby nam Pan na comiesięczne bez-

płatne pisanie artykułów do gazety „Głos Tyczyna” i ukazanie problemów oczami młodzieży?

Cieszę się bardzo z tej deklaracji. Młodzi autorzy są tam mile widziani. W gminie funkcjonuje też gazeta internetowa – „Tyczyn online”, którą redaguje kilkanaście młodych ludzi. Jest często odwiedzana przez internautów. Jej zaletą jest także to, że wydawana jest bezkosztowo. Do tej pory ukazały się trzy numery.

Jestem otwarty na wszelkie propozycje aktywnego uczestnictwa w życiu społeczno-kulturalnym. Cieszę się, że rozwijacie swoje zainteresowania i pasje, teraz bowiem budujecie swoją przyszłość. Bo czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał. To, czego nauczycie się teraz, będzie owocowało w przyszłości. Nie wystarczy wiedzieć tego, co wiedzą inni, bo dzisiaj wszędzie jest rywalizacja, dlatego trzeba mieć coś dodatkowego, coś innego do zaoferowania, chociażby umiejętności dziennikarskie.

Z burmistrzem Tyczyna rozmawiali: Julia Mianowska, Julia Trojanowska, Karolina Pączek, Karol Mianowski, Karol Piróg, Jakub Ziętek, Daniel Pajda.

Opieka merytoryczna: Małgorzata Bujara.



fot. Kamil Dobrowolski

Dożynki gminy Tyczyn 2013

W niedzielę 18 sierpnia br. odbyły się Dożynki Gminy Tyczyn. Przed rozpoczęciem uroczystej mszy św. dziękczynnej w kościele parafialnym w Tyczynie wszystkie przybywające na uroczystość korowody dożynkowe wraz ze starostami z terenu naszej gminy przywiali księża proboszczowie z Tyczyna i Matysówki.

Uroczystą mszę św. koncelebrowali: **ks. Marian Czenczek** - proboszcz parafii w Tyczynie, **ks. Jan Pyziak** - proboszcz parafii w Matysówce, **ks. Adam Pietrucha** - proboszcz parafii w Borku Starym oraz **ks. Bogdan Tęcza**. List Jego Ekscelencji **ks. Jana Wątroby** - Biskupa Rzeszowskiego - skierowany do rolników, odczytał **ks. Jerzy Buczek** - Kanclerz Kurii Diecezjalnej w Rzeszowie.



Po zakończeniu uroczystości w kościele barwne korowody dożynkowe wraz z zaprzęgami konnymi, na czele z Orkiestrą Dętą WSK Rzeszów i M-GOK w Tyczynie, udały się do parku.

Tradycyjną pieśń *Plon, niesiemy plon w gospodarsza dom* odśpiewały ludowe zespoły śpiewacze z naszej gminy. Następnie starostowie poszczególnych miejscowości (z Tyczyna - **Aniela Rybka** i **Władysław Domino**, z Borku Starego - **Janina Kuk** i **Józef Kuśnierz**, z Hermanowej - **Maria Hadała** i **Bogdan Prędki**, z Hermanowej-Czerwonek - **Anna Wójcik** i **Jacek Kocór**, KGW z Hermanowej - **Genowefa Szawara**, **Jan Kozik**, z Kielnarowej - **Agnieszka Maisto** i **Krzysztof Łach**, z Matysówki - **Zofia Tabisz** i **Józef Sawicki**) przekazali chleby z tegorocznych zbiorów na ręce burmistrza **Jana Hermaniuka**, który podziękował rolnikom za trud ich pracy. Okolicznościowy list od Starosty Rzeszowskiego **Józefa Jodłowskiego** przekazała **Urszula Bilo** - sekretarz związku.

Starostowie dożynek tradycyjnie poczęstowali zgromadzoną w parku publiczność chlebem poświęconym



przez ks. proboszcza. Z repertuarem ludowym zaprezentowały się zespoły śpiewacze: „Tyczyniacy”, „Hermanowiaczy”, „Matysowianie” oraz „Borkowianie”, którym towarzyszyła „Kapela Wójta Tycznera”.

Następnym punktem programu był koncert rzeszowskiej kapeli podwórkowej „CIANTO”, prezentującej folklor miejski, piosenki starej Warszawy, Lwowa, utwory rzeszowskich autorów, piosenki biesiadne, parafrazy utworów ludowych oraz własne kompozycje. Muzycy zachwycili publiczność, która nie szczędziła im braw.

Rozstrzygnięty został również konkurs „Gmina Tyczyn pełna kwiatów i zieleni”. Dyplomy laureatom wręczyła **Aldona Wysocka** - zastępca burmistrza Tyczyna. Autentyczny folklor góralski wykonała Kapela „ONDRASZKI” ze Szczyrku. Na zakończenie tegorocznych dożynek licznie przybyła na imprezę publiczność bawiła się z zespołem „Gorączka sobotniej nocy”.

Burmistrz Tyczyna i Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury im. K. Sobczyk w Tyczynie składają serdeczne podziękowania korowodom dożynkowym, radom sołeckim, zarządowi osiedla w Tyczynie, zespołom artystycznym, dyrekcji i pracownikom Zespołu Szkół w Tyczynie, druhom OSP w Tyczynie oraz mieszkańcom gminy Tyczyn.



Centrum Rekreacyjno-Kulturalne w Kielnarowej zaprasza na

PIKNIK RODZINNY

**25.08.2013 (niedziela),
godz. 15.00,
plac przed Centrum.**

W programie:

- występy dziecięcych zespołów tanecznych „Niezapominajki” z Kielnarowej,
- konkursy, gry, zabawy ze Szkołą Muzyczną „Yamaha”,
- zabawa z zespołem Fobos.

Dodatkowe atrakcje: wata cukrowa, dmuchana zjeżdżalnia, grill.

Organizatorzy: OSP, Rada Sołecka, CR-K w Kielnarowej.

Dożynki dawniej...

Choć prace polowe jeszcze nie ustały, koniec żniw stawał się bardzo ważnym świętem. Zwykle łącono dożynki z dniem Wniebowzięcia NMP, mogły jednak przypadać także na początek września, kiedy to sprzątnięto z pól wszystkie zboża.

Orszak dożynkowy

Prowadzili go najlepsi żniwiarze w wieńcach na głowach. Za nimi postępowali odświętnie ubrani żeńcy i pozostali mieszkańcy wsi. Jeśli były to dożynki dworskie, orszak udawał się najpierw do kościoła, gdzie ksiądz święcił wieńce, a potem do dworu. Oczywiście grała muzyka i śpiewano pieśni dożynkowe. Wieńce składano w darze dziedzicowi, który w otoczeniu całej rodziny i służby oczekiwał żeńców przed dworem. Dziedzic przyjmując dar, wynagradzał żniwiarzy bardzo sownie. Potem rozpoczynała się uczta z muzyką i tańcami. Dożynki gospodarskie wyglądały bardzo podobnie. Zawsze złożone w darze wieńce przechowywane były do wiosennych zasiewów. Warto wspomnieć również, że podczas dożynek szczególnie uznaniem cieszyli się ludzie, którzy pracowali najszybciej i najlepiej. To właśnie oni byli bohaterami tego święta.



Wieńce dożynkowe

Miały rozmaite kształty i wielkości. Zwykle wito je na drewnianych lub wiklinowych obręczach w kształcie korony, czasem był to cały snop zboża. Wieńce przybierano kolorowymi wstążkami, kłosami, ziołami, orzechami i barwnymi papierkami. Niekiedy na szczycie korony takiego wieńca umieszczano żywego ptaka lub figurki bocianów.

Dożynki współcześnie...

Dożynki zmieniając swój charakter w latach 80. XX wieku, pozostały świętem rolników o charakterze dziękczynnym i religijnym. Zwyczajem stały się też pielgrzymki rolników do sanktuariów maryjnych, szczególnie do sanktuarium na Jasnej Górze w Częstochowie. Tu odbywają się największe i najbardziej uroczyste obchodzone uroczystości dożynkowe. Uczestniczą w nich tłumy pielgrzymów i delegacje rolnicze z całej Polski, w tradycyjnych strojach z darami z pól ziemi, z wieńcami i chlebami upieczonymi z mąki pochodzącej z tegorocznych zbiorów.

Ceremoniom dożynkowym przewodniczą Starosta i Starościna. Najpierw wnoszone są wieńce dożynkowe, następnie Starosta i Starościna wręczają bochen chleba upieczonego z mąki pochodzącej z ostatnich zbiorów Gospodarzowi dożynek. Gospodarzem najczęściej jest kapłan, a w przypadku dożynek świeckich przedstawiciel lokalnej administracji państwowej bądź samorządowej. Następnie składane są symboliczne dary z najnowszych plonów, przetwory mięsne, owoce – często stanowią one wystawę osiągnięć lokalnych rolników. W przypadku kiedy uroczystość ma charakter religijny, odprawiany jest obrzęd liturgiczny. Dożynki kończy najczęściej festyn ludowy.

Źródła: R. Hryń-Kuśmerek, *Rok polski. Zwyczaje i obrzędy*, Poznań 1990; wikipedia.pl. oprac.: AK, AJ

BARBARA MROCZKA, DL Borek Stary

Koncert zespołów ludowych w Czarnej

Współpraca z **ks. Andrzejem Majewskim** - proboszczem parafii w Czarnej k. Ustrzyk Dolnych - zaowocowała kolejnym zaproszeniem zespołów działających w M-GOK w Tyczynie i filiach. Tym razem na Festyn Parafialny w dniu 28.07 br. pojechali „Matysowianie”, „Hermanowiacy” i „Borkowianie”. Uczestniczyliśmy w uroczystej mszy świętej, dodając kolorytu ludowymi strojami oraz śpiewem. Zespoły z naszej gminy prezentowały swój repertuar z akompaniamentem i pod kierunkiem **Zbigniewa Sztaby**.

Gwiazdą festynu był **Jacek Wójcicki**, artysta krakowskiej *Piwnicy pod Baranami*, który żywiołowym i bardzo ciepłym występem wzbudzał zachwyt nie tylko żeńskiej części publiczności.

Serdecznie dziękujemy ks. Andrzejowi za zaproszenie i miłe przyjęcie, a grupie teatralnej „Babiniec” z Czarnej za wspólną pocztunek.



Trzy razy mówię TAK

- Więcej wysiłku dziewczyny, więcej energii! – radzi pani Ewa. I już wskakuje na scenę. I tłumaczy. A pan Grzegorz zwraca uwagę na każdy szczegół. Nawet to, w jakim kierunku aktorki patrzą, okazuje się istotne.

- Poczekaj! Jeszcze raz, tylko wolniej! Nie spiesz się tak! – gdy w środowe przedpołudnie wchodzimy do sali widowiskowej domu kultury w Tyczynie, trwa akurat próba do spektaklu. Na scenie ćwiczą dziewczyny z grupy średniej. Mają od 10 do 15 lat. Aktorki odgrywają role bogiń, które są obdarzone różnymi mocami.

Ale na próbach pierwsze skrzypce grają reżyserzy. Poznajmy ich: **Ewa Mrówczyńska** na co dzień pracuje w rzeszowskim teatrze Maska. **Grzegorz Eckert** jest aktorem Śląskiego Teatru Lalki i Aktora „Ateneum” w Katowicach. Oboje zgodzili się wziąć udział w warsztatach.

- Jest super, dziewczyny. W końcu! – pokrzykuje pani Ewa, gdy dziewczynom wreszcie udało się odegrać prawidłowo ćwiczoną etiudę. Biega przed sceną na bosaka, w rozkloszowanej, dzinsowej spódnicy w kolano i białej bluzeczce. Włosy spięte, tak żeby nie przeszkadzały. Cały czas w ruchu, schodki przeskakuje w sekundzie i już jest przy aktorce, która wymaga pomocy.

- Ty masz sztywny kark, musisz go rozluźnić. To dlatego ci to nie wychodzi – mówi do Sylwii, która ma odegrać osobę łaskotaną. Musi się śmiać, trząść z tych łaskotek, cała dygotać. I trochę jej to nie wychodzi. Pani Ewa pomaga jej odpowiednio rozruszać ciało, rozluźnić je. Wreszcie Sylwia robi to tak, jak należy.

- Nogi, nogi! Niech one też się ruszają! – radzi pani Ewa.

- Gilgocz ją tak, aż dostanie drgawek! – krzyczy pan Grzegorz do Agaty. Agata też musi powtarzać tę samą

scenkę wiele razy. Odpowiednio ruszać palcami. No i robić groźne miny. Bo swoją magiczną umiejętnością pokazuje, jaką ma przewagę nad siostrami: potrafi swoimi gestami wprowadzić je w odpowiednie ruchy. Sylwii gilgocze, Asi daje węża i uderza w twarz, Małgosię odbija jak piłeczkę i robi nią piruet, Victorię uderza w brzuch. Wszystko na niby, ale ich twarze i gesty mają wyglądać tak, jakby to się działo naprawdę.

Reżyserzy dwoją się i troją, żeby wypadło to jak najbardziej wiarygodnie. A dziewczyny nawet nie pokazują, że są zmęczone. No może Victoria ma trochę dość, gdy reżyser powtarza po raz kolejny:

- Odblokuj łokcie! Odblokuj łokcie!

Victoria robi, co pan Grzegorz każe, ale widać, że jest już zmęczona i trochę się jednak na łokciach opiera. Jesteśmy świadkami prób do dwóch scen. Najpierw Agata manipuluje siostrami, potem wszystkie mają zasnąć na komendę Asi. W tej scenie, gdzie centralną postacią jest Agata, to ona ma najwięcej pracy. No i dostaje w kość:

- Nie garb się, Agata! – krzyczy pan Grzegorz. I skacze po scenie. Także jest bez butów, a jego skarpetki noszą wyraźne ślady wielogodzinnej bieganiny ze sceny na dół i z powrotem. Bardzo chce, żeby Agata pokazała swoją wyraźną przewagę nad siostrami. Zwłaszcza nad małą Gosią, nad którą musi się odpowiednio pochylić. Ale nie zgarbić. Stąd to polecenie.

- Więcej wysiłku dziewczyny, więcej energii! – krzyczy pani Ewa. I już wskakuje na scenę. I tłumaczy. A pan Grzegorz zwraca uwagę na każdy szczegół, który nam wydaje się zupełnie nieważny. Nawet to, w jakim kierunku aktorki patrzą, okazuje się szalenie istotne.

- Gdzie się na mnie patrzysz, Sylwia!? Patrz na Agatę! – pohukuje.

- No, patrzę się – tłumaczy zmieszana Sylwia.

Ufff. Przydałaby się przerwa. My, z grupy dziennikarskiej, która ma za zadanie obejrzeć próby i potem to wszystko opisać w artykule, siedzimy na wygodnych krzesłach, tylko patrzymy i trochę notujemy. A już jesteśmy zmęczeni. A dziewczyny? Na złapanie oddechu mają tylko pięć minut. W dodatku my im je próbujemy ukraść. Bo musimy się od nich czegoś dowiedzieć.

A po przerwie zrobiło się nieco sennie. Może dlatego, że aktorki ćwiczyły scenę... usypiania. Okazało się to trudniejsze niż myśleliśmy. Najpierw, kiedy dziewczyny chodziły w kółko po scenie i obserwowały siebie nawzajem, musiało być energetycznie. A nie było.

- Dziesięć razy więcej energii! W oczach więcej strachu! – polecała pani Ewa.

A potem trzeba było w odpowiedni sposób zasnąć. Aktorki nie mogły sobie poradzić z ułożeniem ciała. Istotną okazała się także technika zamykania powiek. A Reżyserzy wciąż zmieniają koncepcje. Dwie głowy do siebie i na dół, Victoria niech siedzi i blokuje łokcie. A Asia najpierw ma pstrykać palcami, a kończy się na tym, że jednak kiwa palcem. I to usypia siostry.

- Tak! Udało się! – chwali głośno pan Grzegorz, gdy scena w końcu się udaje. I wskazuje na podwyższenie.

- Cudnie, dziewczynki! Bravo! – podkreśla.

Całe przedstawienie, którego premiera została zaplanowana na 14 sierpnia (tego dnia kończą się warsztaty), będzie się składało z trzech części.

- Najogólniej mówiąc spektakl dotyczy tematu superbohatera. Ale jego główną ideą jest pokazanie, że takim bohaterem może być każdy z nas, każdy zwykły człowiek. Że bohaterstwem wcale nie są jakieś nadludzkie moce – opowiada nam E. Mrówczyńska.

Każda grupa wiekowa odgrywa jedną część. Przez

Europejskie Dni Dziedzictwa 2013
14.09-15.09. 2013 (sobota-niedziela)

14.09.2013 – Sobota
11:00-15:00 - warsztaty pisania ikon
17:00 - wernisaż wystawy „Agnieszka Zaguła – Ikony”

15.09.2013- Niedziela:
11:00- 15:00 – warsztaty pisania ikon
17:00 – koncert kapeli ludowej „Młoda Harta”

Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji Turystycznej w Tyczynie
ul. Grunwaldzka 31, 36-020 Tyczyn

Prosimy o telefoniczną rezerwację miejsc na warsztaty pisania ikon 172302327.
Ilość miejsc ograniczona.

 **NARODOWY INSTYTUT
DZIEDZICTWA**
NATIONAL HERITAGE FOUND OF POLAND

 **Europejski Fundusz
Kulturowy**

 **Unia Europejska**

 **Fundusze Europejskie**

 **Fundusze Europejskie**

 **Fundusze Europejskie**

Europejskie Dni Dziedzictwa
Współpraca: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego

większość czasu próby odbywały się oddzielnie. Wspólnie zaczęły się dwa dni przed premierą. – Spektakl rozgrywa się na trzech planetach. Pierwsza, grupy najmłodszej, nazywa się Pstrykokolorowa. Mieszkają na niej lalki. Druga jest zamieszkiwana przez boginie, które mają różne moce i trochę się w tym zapomniały. Trzecia planeta jest ludzka, tę odgrywają najstarsi nasi uczestnicy – opowiada Ewa Mrówczyńska.

Udział w warsztatach był dla niej czymś zupełnie naturalnym.

- Razem z ekipą teatru Poddańczego oraz z koordynatorką projektu „Lato w Teatrze” Zakią Cieślicką-Majką stwierdziliśmy, że my nie tylko musimy, ale bardzo chcemy – mówi nam pani Ewa. Energia z niej tryska, a na pytanie o to, czy jest zadowolona z uczestników warsztatów, odpowiada bez chwili namysłu:

- Jestem bardzo zadowolona z uczestników, bo co dzień mnie zaskakują. I starsi, i młodszy mają świetne pomysły – mówi z uśmiechem.

12-letnia Asia z Tyczyny, która gra boginię koszarów, bardzo lubi aktorstwo. Te warsztaty to dla niej nie jest debiut - wcześniej chodziła na warsztaty aktorskie do Ewy Mrówczyńskiej w Spichlerzu (w którym mieści się Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji Turystycznej). - Bardzo mi się to spodobało, więc zapisałam się też w tym roku – tłumaczy. Choć aktorstwo to nie jedyna jej pasja. Aż trudno zliczyć wszystko, czym się zajmuje: - W domu uczę się języka angielskiego, francuskiego i hiszpańskiego. Chcę też nauczyć się gry na pianinie. I lubię konie – wylicza.

Na długiej przerwie pan Grzegorz popija kawę. Na pewno też jest zmęczony. Trochę narzeka na upał. Ale od rozmowy się nie wzbrania.


- Czy lubi pan pracę z dziećmi i młodzieżą? – pytamy.

- Bardzo lubię pracować z młodzieżą, która ma świetne pomysły. Z dziećmi mniej, bo mam mniejsze doświadczenie, ale za to jest ciekawiej. Jedna dziewczynka z grupy najmłodszej na pytanie, dlaczego wilk wychodzi zza kulis i wygląda jak kura odpowiedziała: „Bo nie ma dyplomu tylko licencjat” – opowiada. Tłumaczy też, że scenariusz spektaklu rodził się właściwie podczas prób.

- Bo nam zależy, żeby był on na temat, a nie, że weźmiemy temat z kosmosu – mówi.

Okazuje się, że to już trzecie warsztaty G. Eckerta w ramach projektu Lato w Teatrze. - Gdy dowiedziałem się o warsztatach, od razu przyjąłem propozycję pani Zakii. Muszę powiedzieć, że jestem bardzo zadowolony z uczestników. Są to bardzo zdolne osoby, szczególnie starsi. Tak więc na pytanie o to, czy jestem zadowolony, trzy razy mówię tak! – słyszymy od pana Grzegorza.

Warsztaty **Era Superbohatera** w Tyczynie odbywały się w ramach ogólnopolskiego programu *Lato w Teatrze*. Bierze w nim udział 30 miast z całego kraju. Program trwa przez całe wakacje. W Tyczynie warsztaty odbywały się w dniach 29.07–14.08 pod hasłem *Era Superbohatera*. Uczestniczyło w nich ok. 40 młodych osób. Trzy grupy wiekowe zajmowały się aktorstwem, muzyką i scenografią. Jedna grupa kształciła swoje umiejętności dziennikarskie i promocyjne. Premiera spektaklu *Era Superbohatera* zaplanowana została na 14.08 w godz. 11.00 i 18.00. Organizatorami całego przedsięwzięcia byli: Stowarzyszenie Artystyczne Teatr Poddańczy, M-GOK w Tyczynie oraz CDKiIT w Tyczynie wraz z Gminą Tyczeń oraz Lokalną Grupą Działania Lider Dolina Strugu. „Lato w Teatrze” jest programem finansowanym przez Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego koordynowanym przez Instytut Teatralny im. Z. Raszewskiego w Warszawie.






Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji Turystycznej w Tyczynie
oraz Grupa Miłośników Teatru
zapraszają do Strefy Teatru.

Projekt Strefa Teatru to cykl warsztatów teatralnych i scenograficznych dla dzieci i młodzieży prowadzonych przez aktorów zrzeszonych w Stowarzyszeniu Artystycznym Teatr Poddańczy oraz scenografów.

Zachęcamy do udziału w projekcie dzieci i młodzież w wieku 10-18 lat.

Zgłoszenia przyjmowane są w Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji Turystycznej w Tyczynie ul. Grunwaldzka 31 pod numerem tel.172302327 oraz mailowo e-mail: cdkit@wp.pl do 06.09.2013.

AKADEMIA ROZWOJU FILANTROPII W POLSCE

ELŻBIETA DOMINO

Izabela Branicka...

Ciąg dalszy ze strony 12.

Kiedy w 1795 r. król został eskortowany do Grodna, Izabela podążyła za bratem i przebywała tam dwa lata do czasu, gdy Stanisław August został zmuszony przez cara do wyjazdu do Petersburga. Kiedy do Białegostoku wkroczyli Prusacy w 1796 r. na mocy II rozbioru, Izabela próbowała zachować porządek w mieście, ale w działaniach była osamotniona. Nie starczało jej siły na pokonywanie kolejnych trudności. Kolejne rozbiory, abdykacja i śmierć króla w 1798 r. była dla niej ciosem. Wcześniej pożegnała całe rodzeństwo. Przeżyła epokę i swoje pokolenie.

W księdze zmarłych białostockiego kościoła zapisano: „... Roku Pańskiego 1808 ... 14 lutego... umarła w Panu Najjaśniejsza Pani Izabela z książąt Poniatowskich Branicka... Hetmanowa Wielka... Pani prawdziwie łaskawa, religijna, miłosierna... Matka niezliczonej ilości ubogich, lat 78, z powodu upływu krwi i starości...”.

I tak wraz ze śmiercią Izabeli zakończył się okres ponad 130 lat administrowania „dominium tyczyńskim” przez ród Branickich, które przejęli spadkobiercy Branickich – Potoccy, a po nich Wodziczcy.

Źródło: Adam Dobroński, Andrzej Lechowski, *Izabela Branicka - w 200-lecie śmierci*, Muzeum Podlaskie, Białystok 2008.

Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji Turystycznej w Tyczynie
zaprasza na wystawę fotograficzną

„W podróży - Brazylia”
1.09-30.09.2013




12.09.2013 godz. 11:00 - w ramach wystawy zapraszamy na opowieści podróżnicze
CDKiIT w Tyczynie ul. Grunwaldzka 31. 36-020 Tyczeń

Na szlaku pielgrzymkowym

Już od 12 lat pielgrzymujemy po Polsce dzięki inicjatywie i wspaniałej organizacji państwa **Krystyny i Jana Hermaniuków**. W tym roku w dniach 11-13.07 udaliśmy się do Diecezji Łódzkiej, Kieleckiej i Radomskiej.

Pierwszego dnia zatrzymaliśmy się w **Cmolasie**. Znajduje się tu kompleks sanktuaryjny (a w nim łaskami słynący obraz Przemienienia Pańskiego) ubogaczony elementami tzw. małej architektury, które także pozwalają na pogłębienie duchowych przeżyć tych, którzy przybywają tu, by się modlić, dziękować Przemienionemu za otrzymane łaski oraz prosić o wysłuchanie prośb i błogosławieństwo.

W **Ostrowach Tuszowskich** znajduje się Sanktuarium Madonny z Puszczy, w którym uczestniczyliśmy we mszy św. Dalším etapem pielgrzymki było zwiedzanie zamku w **Baranowie Sandomierskim** i Zespołu Zamkowo-Parkowego. Warto było zobaczyć także **Szydłów** – średniowieczne miasto z murami obronnymi, a szczególnie kościół farny z roku 1355 pw. św. Władysława z Węgier. Jest to jeden z niewielu kościołów w Polsce pod wezwaniem tego świętego. To również pokutna świątynia Kazimierza Wielkiego.

Król upomniany przez **ks. Mariana Baryczkę**, wikariusza katedry wawelskiej, rozkazał wrzucić go do Wisły. Po pewnym czasie władca zrozumiał wyrządzone zło i ufundował kilka kościołów. Jan Długosz wymienia sześć kościołów baryczkowskich: Szydłów, Stopnicę, Wiślicę, Sandomierz, Kargów i Zagość.

Następnie udaliśmy się od **Kielc**. Wśród leśnych wzgórz pasma świętokrzyskiego leży miejscowość **Piekoszów**, gdzie już od ponad trzystu lat w swoim Sanktuarium Matka Boża Miłosierdzia wyprasza u Boga liczne łaski dla odwiedzających Ją pątników. W **Oblęgorku** podziwialiśmy wnętrza dworku **Henryka Sienkiewicza**, piękny park oraz zażytkową wielopokoleniową kuźnię. Po pierwszym dniu pielgrzymowania udaliśmy się na nocleg do **Spały**.

Lasy spalskie już od średniowiecza przyciągały na

polowania monarchów. W XIX w. przybywali tutaj carowie a w XX-leciu międzywojennym - prezydenci RP. W centrum dawnej osady puszczańskiej zachował się kompleks XIX-wiecznych budynków uzdrowiskowych oraz drewniany kościółek myśliwski pw. NMP Królowej Polski, wzniesiony staraniem prezydenta **S. Wojciechowskiego** w 1923 r. Wart odwiedzenia jest także park z cennym egzotycznym drzewostanem. Unikalny miejscowy mikroklimat służy dzisiaj lekkoatletom trenującym w ośrodku przygotowań olimpijskich.

Drugiego dnia udaliśmy się rankiem na spacer po Rezerwacie „Niebieskie Źródła” w okolicach **Tomaszowa Mazowieckiego**. Woda wypływa tu ze szczelin krasowych w wapieniach jurajskich w postaci obfitych źródeł, silnie pulsujących na dnie dwóch basenów źródłowych o głębokości 4,5 metra. Żyje tu ok. 400 gatunków roślin, 440 gatunków zwierząt, w tym 75 gatunków ptaków. Do rezerwatu prowadzą ścieżki spacerowe oraz szlaki piesze i rowerowe. Potem jechaliśmy **Doli-**

na Pilicy. Na północ od Sulejowa rozciąga się sztuczny **Zbiornik Sulejowski** z rozwiniętą bazą turystyczną. W czasie spaceru można zobaczyć pokaźną tamę (1200 m) na rzece Pilicy. W **Smardzewicach-Książu** znajduje się Ośrodek Hodowli Żubrów, noszący dziś imię prezydenta **Ignacego Mościckiego**. W **Witowie** każdy z naszych pielgrzymów mógł podziwiać dawny zespół klasztorny oo. norbertanów z XII stulecia. We wnętrzu kościoła pw. św. Małgorzaty znajduje się słynący łaskami obraz „Zwiastowanie” oraz późnobarokowe dekoracje stiukowe, rokokowe stalle oraz konfesjonały. Unikatem jest obronna gotycko-renesansowa wieża bramna (z ok. 1470 r.).

Podczas wycieczki zachwylił nas **Piotrków Trybunalski**. Miasto to może poszczycić się wieloma pełnymi przepychu obiektami sakralnymi różnych wyznań. Obiekty te pełnią rolę swoistych świadków dawnej wielonarodowości i wielokulturowości miasta. Na starówce znajduje się rzymsko-katolicka fara oraz pięć kościołów klasztornych. W Kościele Farnym (bywali tu królowie i senatorowie) wypraszaliśmy łaski przed obrazem Zaśnięcia MB.

W Sanktuarium MB Trybunalskiej modliliśmy się za ojczyznę (kopia tego obrazu znajduje się w sejmie). U Bernardynów poznaliśmy historię kościoła i klasztoru. W dzieje klasz-



Na piotrkowskim rynku



Na zaporze Jeziora Sulejowskiego



W piotrkowskiej farze

toru piotrkowskiego wpisane jest Sanktuarium Maryjne, gdzie część od 400 lat odbiera od wiernych MB Piotrkowska.

W Piotrkowie Tryb. w 1493 r. narodził się polski parlamentaryzm i demokracja. Piotrków w tamtym okresie był drugą polityczną stolicą Królestwa, to tam pierwsze hołdy władcom Rzeczypospolitej składali wielcy mistrzowie Zakonu Krzyżackiego. Od XIII w. odbywały się w mieście zjazdy rycerstwa, zjazdy generalne szlachty polskiej, synody duchownych, obrady sejmowe i sesje Trybunału Koronnego. Tam rozpoczynali swoje rządy obierani władcami na sejmach elekcyjnych potomkowie **Władysława Jagiełły**, który w 1410 r. potwierdził wszystkie dawne przywileje Piotrkowa i zapewnił miastu królewską opiekę.



W Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Spale

W trzecim dniu pielgrzymki udaliśmy się do **Inowłódza**, gdzie na wzgórzu znajduje się romański kościół św. Idziego (XI-XII w.). Został on ufundowany przez **króla Hermana** w podziękowaniu za narodziny **Bolesława Krzywoustego**. W Inowłodzu są również ruiny zamku (w odbudowie) z czasów **Kazimierza Wielkiego** i XIX-wieczna synagoga. Dawniej miejscowość była letniskiem i punktem strategicznym. W Inowłodzu mile nas przyjął ks. proboszcz tamtejszej parafii pw. św. Michała Archanioła. W **Gielniowie** nawiedziliśmy Sanktuarium bł. Władysława, a w **Skrzynie** - Sanktuarium MB Życia. W **Wieniawie** jest darzona kultem MB Szkaplerzna - Opiekunka Rodzin i Dzieci. Na uwagę zasługuje też obraz Matki Bożej, na którym Dzieciątko prawą rączką dotyka podbródka Matki i prosi, by słuchała prośb. Zwiedziliśmy również **Orońsko** - miejscowość, gdzie znajduje się m.in. Centrum Rzeźby Polskiej. Tam mogliśmy zobaczyć w zabytkowym parku rzeźby **M. Abakonowicz** i zwiedzić dworek (Gabinet, Salon, Sypialnię, Buduar) malarza **Józefa Brandta**. Na koniec udaliśmy się do Sanktuarium MB Ostrobramskiej w **Skarżysku-Kamiennej**, gdzie każdy z pielgrzymów dziękował za otrzymane łaski i prosił o dalszą opiekę.



W imieniu wszystkich uczestników pielgrzymki dziękuję **Państwu Hermaniukom** za trud jej zorganizowania oraz troskę, opiekę i odpowiedzialność.

**Filia Biblioteki Publicznej
w Kielnarowej oraz Centrum Rekreacyjno-
Kulturalne w Kielnarowej**

serdecznie zapraszają

na spotkanie autorskie

z pisarzem
ZBIGNIEWEM DOMINO

**15 września
(niedziela)
godz. 15.00**

**Centrum Rekreacyjno-Kulturalne
(Dom Ludowy) w Kielnarowej**

MiGBP w Tyczynie
zaprasza na spotkanie

Dyskusyjnego Klubu Książki
26.08, godz. 18.00.

Będziemy rozmawiać o książce
Richarda Paula Evansa
pt. **Stokrotki w śniegu.**

Zły. Okrutny. Bezwzględny. Tyle i aż tyle można o nim powiedzieć. James Kier jest człowiekiem, który nie dba o nikogo, ani o swoją żonę, ani o syna. Liczy się tylko on. Kiedy ginie w wypadku, wszyscy nareszcie mogą powiedzieć, co o nim sądzą. Tylko, że James żyje. A to, co sły-
szy na swój temat, jest dla niego szokiem. Postanawia się zmienić. Ale jak odzyskać miłość żony, którą opuści-
ło się w chorobie? Jak poprosić o wybaczenie młodą mat-
kę, którą pozbawiło się domu? I jak żyć ze świadomością,
że zniszczyło się czyjeś życie? *Informacja od Wydawcy*

TU CZYTAMY! **DKK** dyskusyjny klub książki

MiGBP w Tyczynie informuje Czytelników, że **od 1 września** książki wypożyczać można **od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 18.00, a w soboty w godz. 9.00 - 13.00.**

Przypominamy o **terminowym zwrocie wypożyczonych książek**. Okres wypożyczenia woluminów wynosi 4 tygodnie. Po upływie tego czasu można prolongować termin oddania książek na kolejne 2 tygodnie.

Z Tyczyna na probostwo w Borku Starym. Ks. Józef Pasierb – nauczyciel wiary

Ks. Józef Pasierb urodził się 1.01.1886 r. w Czarnej koło Łańcuta. Był synem **Tomasza i Agnieszki** z domu **Rejman**. W 1900 r. rozpoczął naukę w 8-klasowym gimnazjum w Rzeszowie (później I gimnazjum rzeszowskie), które ukończył, otrzymując świadectwo dojrzałości z odznaczeniem.

Po maturze został przyjęty do Seminarium Duchownego w Przemysłu, gdzie został wyświęcony na kapłana 29.06.1912 r. Po święceniach młody ksiądz skierowany został jako wikariusz kolejno do: Strzyżowa (1912-1916), Wolanki koło Borysławia (1916-1921) i w 1921 r. do Tyczyna.

Po dwóch latach pobytu w Tyczynie mianowano go proboszczem w Borku Starym, na miejsce zmarłego 18.10.1923 r. proboszcza **ks. Ignacego Kryszakowskiego**. Tutaj ks. Józef szczególnie zasłynął jako budowniczy nowego kościoła. Poprzednia świątynia, użytkowana do roku 1926, została rozebrana, a materiał wykorzystano do budowy nowego kościoła.

Nową (obecną) świątynię parafialną - murowaną, trzynawową, neogotycką, z wieżą - wybudowano w latach 1928-1938 według projektu **B. Wiktora**. Konsekwował ją w roku 1939 **ks. bp Franciszek Barda**. Wdzięczni parafianie ufundowali w borkowskim kościele parafialnym ku czci swojego proboszcza pamiątkową tablicę.

W latach 1929-1932 ks. Pasierb był członkiem Towarzystwa Bursy Gimnazjalnej im. **ks. Feliksa Dymnickiego** w Rzeszowie, gdzie mogli mieszkać ubożsi gimnazjaliści, pochodzący z wiosek znacznie oddalonych od Rzeszowa. Z inicjatywy ks. Józefa jako proboszcza rozpoczęto starania o pozwolenie na budowę nowej szkoły na Woli oraz pozyskanie działki pod jej budowę. Po długich i mozolnych negocjacjach z władzami rozpoczęto budowę drewnianej szkoły, w której znajdowała się jedna duża sala do nauki oraz mieszkanie dla nauczyciela, składające się z pokoju i kuchni. W budowę szkoły mocno zaangażowali się również mieszkańcy Woli. Szkoła ta istniała do 1978 r.

W czasie okupacji borkowski proboszcz aktywnie włączył się w pracę konspiracyjną. Według dowódców Armii Krajowej ks. Pasierb

„był człowiekiem tak pełnym zaufania, że byłoby wielką niegrzecznością wymagać od niego przysięgi” i dodawali: „był aniołem stróżem organizacji AK na terenie swojej parafii”. Nosił pseudonimy: „Patron” i „Nikt”.

Po tragicznej śmierci naczelnego wodza **gen. Władysława Sikorskiego**, **ks. Michał Pilipiec**, wikariusz parafii Błazowa, kapelan



obwodu AK Rzeszów, wydał rozkaz, aby we wszystkich podległych mu placówkach kapelani odprawili możliwie uroczystą, lecz głęboko zakonspirowaną mszę świętą za duszę generała.

Wypełniając ten rozkaz, ks. Józef Pasierb przewodniczył uroczystości żałobnej w kościele w Borku Starym. Świątynię licznie wypełnili żołnierze i oficerowie Placówki AK Tyczyn. Ponadto proboszcz parafii w Borku Starym ukrywał poszukiwanych żołnierzy i wspierał tajne nauczanie.

W październiku 1944 r., po aresztowaniu i skazaniu na najwyższy wymiar kary por. **Jana Rabczaka**, komendanta Placówki AK w Tyczynie, ks. Pasierb podjął osobiste próby ratowania przyjaciela i dowódcy. Wspierał akcję zbierania podpisów o jego ułaskawienie. Prośbę rodziców J. Rabczaka podpisałó wówczas wraz z ks. J. Pasierbem około 500 mieszkańców gminy Tyczyn.

Wobec fiaska lokalnych działań ks. Józef udał się osobiście samolotem do Lublina, do **gen. Michała Żymierskiego**, aby uzyskać zmia-

nę wyroku. Naczelnny Wódz Wojska Polskiego, pomimo posiadanych prerogatyw, 21.10.1944 r. z prawa łaski jednak nie skorzystał. Mimo to szczęśliwym zbiegiem okoliczności (dzięki ucieczce) J. Rabczak uniknął śmierci.

Za współpracę z AK ks. prob. J. Pasierba aresztowano. W więzieniu WUBP przebywał w dniach 6-17.11.1946 roku. Znamienne jest świadectwo **ks. infułata Walentego Bala**, byłego proboszcza parafii pw. Św. Krzyża w Rzeszowie: *Dziękuję dziś księdzu biskupowi Bardzie - za zaufanie - księdzu Pasierbowi - mojemu pierwszemu proboszczowi - budowniczemu dostojnego kościoła w Borku Starym - za wiarę, naukę duszpasterstwa i patriotyzm. Muszę to powiedzieć - za czasów okupacji czterech AK-owców utrzymywał [ks. Pasierb - przyp. red.] na swoim stole, a jego sąsiedztwo było arsenałem broni akowskiej i sam ksiądz siedział w więzieniu”.*

Wspominający ks. Józefa wikariusze określali swojego proboszcza mianem „niezwykłego kapłana”, i „nauczyciela wiary”. Wspomniany już ks. Bal napisał o nim również tak: *ks. Józef Pasierb był wielkim patriotą nie w słowach, ale w czynach. Głosił piękne kazania o Ojczyźnie. W okresie okupacji niemieckiej (...) z parafianami zdjął z dzwonnicy dzwon i ukrył go przed rekwiizycją w wozowni, (...) „na stole” utrzymywał [tych], którzy się ukrywali... W sąsiedztwie w jego stodole znajdował się arsenał broni, magazyn AK, za co w roku 1946 został aresztowany, ale dzięki zabiegom [ks. Bala - przyp. autora] i wstawiennictwu miejscowych „znaczących” komunistów, którym wcześniej ks. Pasierb uratował życie — został wypuszczony na wolność.*

Ostatni wikariusz boreckiego proboszcza, **ks. Józef Słysz**, był świadkiem jego budującej, prawdziwie kapłańskiej śmierci, która ks. Pasierba nie zaskoczyła ani nie przeraziła. Od dłuższego czasu bowiem dokuczały mu serce i wątroba. Po wizycie lekarza zrozumiał, że nadszedł dla niego czas śmierci. Wypowiadał się przed księdzem wikariuszem i przyjął sakrament chorych. Przedstawił mu jeszcze swoje ostatnie uwagi odnośnie spisanego przez siebie testamentu. Zapewnił, że nie ma do nikogo urazy, bo - jak stwierdził - *nigdy nie słuchałem, co ludzie o mnie mówi-*

li, starałem się tak żyć, aby wobec Boga być w porządku. (...) Z desek, które są w wozowni zrobić mi trumnę, (...) nie chcę, by na moim pogrzebie niesiono wieńce, (...) nie chcę żadnego grobowca, bo nie chcę, by mi nad głową ciążyła cegła, czy cement... Tak jak przez 22 lata wyprowadzałem parafian na cmentarz, tak niech teraz mnie wyprowadzą. Proszę tylko o modlitwy i Komunię świętą.

Ks. Pasierb prosił, by wszystkie książki z jego zasobnej biblioteczki rozdać księżom wikariuszom za ofiarowanie mszy św. w jego intencji.

Ks. J. Słysz wspomina: *Ciężkie i długie były ostatnie jego chwile. Trzymając kurczowo krzyż z wizerun-*

kiem Pana Jezusa w jednej ręce, a brewiarz i różaniec w drugiej, szedł do wieczności.

Ks. J. Pasierb zmarł 14.04.1952 r. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Borku Starym. W ubiegłym roku minęła 60. rocznica jego śmierci. Z tej okazji został odnowiony grób tego niezwykłego kapłana.

Ponieważ wspominający ks. Józefa po latach wikariusze określali go mianem „nauczyciela wiary”, warto wspomnieć w obchodzonej obecnie Roku Wiary tego także zasłużonego dla borkowskiej parafii kapłana.

Niebawem (18.10.2013) minie 90 lat od dnia objęcia przez ks. Pasierba probostwa w Borku Starym oraz 127. rocznica jego urodzin.

MARIA HADAŁA

Wycieczka członków Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym

W dniach 20-21.07 br. 40 członków SPON wzięło udział w wyjeździe integracyjnym do Krynicy Górskiej, Jaworzyny Krynickiej oraz miejscowości Stróże.

W Jaworzynie Krynickiej wyjechaliśmy kolejką gondolową na górę, skąd podziwialiśmy panoramę okolicy. Krynica przywitała nas piękną pogodą.

Zakwaterowaliśmy się w ośrodku wypoczynkowym Henryk, tuż obok deptaku krynickiego. Grupa wycieczkowiczów podziwiała uroki Krynicy oraz korzystała z pijalni wód mineralnych - niestety reglamentowanych (m.in. wody **Jana, Mieczysława i Zubera**), mających właściwości zdrowotne. Informacje o nich przekazał nam **Józef Łończak**.

Korzystaliśmy także do woli ze spacerów po deptaku krynickim. Podziwialiśmy Festiwal Smoków oraz pokaz synchronicznych fontann zmieniających się w takt melodii utworów muzyki poważnej. Słuchaliśmy także koncertów skrzypków i indywidualnych wykonawców ulicznych. Mogliśmy nacieszyć się pięknymi krajobrazami i czerpać z atmosfery tamtych okolic, sprzyjającej wypoczynkowi. Chętni mogli nabyć pamiątki krynickie.

W drugi dzień wędrowki osoby niepełnosprawne i ich opiekunowie oraz pełnosprawni uczestnicy wycieczki wyszli na górę Parkową przy użyciu kijków nordic walking.

W drodze powrotnej do domu zawitaliśmy do Muzeum Pszczelarskiego państwa **Kasztelawiczów** w Stróżach, gdzie można było zakupić miód i inne wyroby pszczelarskie. Kontakt z żywą przyrodą – ptactwem domowym, kozami, królikami i osiołkami przysporzył szczególnie dzieciom dużo radości.



Najlepiej u mamy...



Pamiątkowa zdjęcia zrobione przez uczestników wycieczki pozwolą na uwiecznienie tego wyjazdu, który pozostanie w naszej pamięci na długo.



PIKNIK RODZINNY

1.09.2013 (NIEDZIELA)
PRZY CENTRUM DZIEDZICTWA KULTUROWEGO
I INFORMACJI TURYSTYCZNEJ
ORAZ
GIMNAZJUM W TYCZYŃ - UL. GRURWALDEKA 71

PROGRAM:
15:00 - 16:00 - BLOK SPORTOWY
GRY I ZABAWY SPORTOWE
Z NAGRODAMI
16:00 - 18:00 - MUZYCZNO-TANECZNE
ZABAWY DLA DZIECI
KTÓRE POPROWADZI  **YAMAHA SZKOŁA MUZYCZNA**
18:30 - 20:00 - KONCERT
„PRZEBÓJÓW CZAR”

PATRONAT:  **TYCZYŃ ONLINE**

ORGANIZATORZY:
 Zarząd Osiedla w Tyczynie   

V edycja Ogólnopolskiego Konkursu Fotograficznego „Stąd pochodzę, o tym mówię...”



Organizatorem konkursu jest **Muzeum w Przeworsku Zespół Pałacowo-Parkowy**. Konkurs ma charakter otwarty i adresowany jest do pasjonatów fotografii z całej Polski.

Tematem są różnorodne obrazy promujące najwyższe wartości przyrodnicze i kulturowe różnych regionów naszego kraju, będące szeroko rozumianą „małą ojczyzną” uczestników konkursu.

Konkurs otwarty jest dla fotoamatorów: I kategoria - do 19 lat i II kategoria - powyżej 19 lat.

Fotografie mogą być wykonane zarówno sprzętem analogowym jak i cyfrowym.

Każdy z uczestników może dostarczyć na konkurs do 3 fotografii lub 1 cykl realizujący temat: maksymalnie 5 fotografii. Wielkość prac: minimalna 18 x 24 cm, maksymalna 30 x 45 cm z naturalnymi odchyleniami.

Każdą pracę należy czytelnie opisać na odwrocie: tytuł fotografii, imię i nazwisko autora, data i miejsce wykonania fotografii, krótki opis fotografii. Wraz ze zgłoszeniem należy dołączyć na płycie CD lub DVD wglądówki prac w zapisie cyfrowym o wymiarze krótszego boku 10 cm, rozdzielczość 300 DPI, kompresja JPG lub TIFF.

Wraz z fotografiami należy dostarczyć czytelnie wypełnioną kartę zgłoszenia (można ją pobrać ze strony internetowej: www.muzeum.przeworsk.pl w zakładce Edukacja/Konkursy) wraz z zamieszczonym pisemnym oświadczeniem. Prace należy zabezpieczyć w sztywnym opakowaniu i dostarczyć osobiście lub przesłać na adres Organizatora konkursu: **Muzeum w Przeworsku Zespół Pałacowo-Parkowy, ul. Park 2, 37-200 Przeworsk z dopiskiem „Konkurs fotograficzny”**.

Za udział w konkursie należy wnieść opłatę akredytacyjną w wysokości 20 zł na konto Muzeum w Przeworsku Zespół Pałacowo-Parkowy, Bank Spółdzielczy w Przeworsku nr 49 9106 0008 2001 0013 8237 0001 z dopiskiem „konkurs fotograficzny” i nazwiskiem uczestnika konkursu.

Organizator przewiduje nagrody rzeczowe: w obydwu kategoriach wiekowych po 1 nagrodzie głównej, dyplomy i nagrody-wyróżnienia oraz medale: Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej Stowarzyszenia Twórców.

Fotografie należy złożyć/przesłać do 30 września 2013 r. na adres organizatora. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w terminie **do 4 października 2013 r.** Wręczenie nagród nastąpi podczas wernisażu wystawy w **listopadzie 2013 roku** w Muzeum w Przeworsku. Wyniki konkursu i termin otwarcia wystawy zostaną podane na ww. stronie internetowej.

Szczegółowych informacji na temat konkursu udziela kurator wystawy **Halina Superson** (tel.: (16) 648-71-45; e-mail: biuro@muzeum.przeworsk.pl).

Regulamin konkursu znajduje się na stronie internetowej www.muzeum.przeworsk.pl.

Pamięci ks. Stanisława Bąka



W tym roku obchodzić będziemy 30. rocznicę śmierci **Księdza Prałata Stanisława Bąka**, wybitnego kapłana, który w naszej tyczyńskiej parafii spędził ostatnie lata swojego życia, pełniąc funkcję proboszcza. Był osobą bardzo skromną i życzliwą, cieszył się szacunkiem wszystkich, którzy go znali. **W związku z planowaną wystawą MiGBP w Tyczynie bardzo prosi mieszkańców o pomoc w zbieraniu fotografii i pamiątek związanych z tą wybitną postacią.**

Nasze Siostry Dominikanki

Bardzo trudno wyobrazić sobie Tyczyn bez Sióstr Dominikanek. Ich tyczyńska historia rozpoczęła się w dzień Zesłania Ducha Świętego w roku 1878. Wtedy to **proboszcz ks. prałat Leopold Olcynghier, Matka Kolumba Białecka**, fundatorka Klasztoru **panna Morawska, rodzina hrabiów Wodzickich i mieszkańcy Tyczyna** wspólnie z **Siostrami** modlili się podczas uroczystej Sumy o Boże błogosławieństwo dla powstałego Klasztoru. Od początku Siostry Dominikanki z Tyczyna zajmują się katechezą, oświatą, pomagają też chorym. Nauczaniem katechezy Siostry objęły wiernych z **Tyczyna, Budziwoja, Hermanowej i Straszyla**. Przerwa w tej działalności trwała w latach 1895-1972, kiedy to nauczaniem religii zajmowali się księża.

Zaangażowanie tyczyńskich Dominikanek w podnoszenie poziomu oświaty realizowało się na początku istnienia placówki przez prowadzenie szkoły robót ręcznych dla dziewcząt i ochronki dla dzieci. Ochronka w roku 1947 została przekształcona w żłobek (udało się go siostrom utrzymać mimo trudności ze strony władz) oraz przedszkole „Caritas”. Żłobek został w roku 1998 zamieniony w istniejące do dziś Przedszkole Publiczne prowadzone przez Zgromadzenie Sióstr św. Dominika.

Troska o chorych realizowała się głównie w udzielaniu pomocy pielęgniarstwu cierpiącym. W latach 1946-1955 Dominikanki przejęły tyczyński „Szpital Ubogich”, założony już w XVI wieku, a służący głównie osobom starszym, pozbawionym opieki. Siostry objęły zarządzanie nad szpitalem za zgodą parafii oraz Pomocy Społecznej w Rzeszowie. Niestety, w niedługim czasie dom starców został zlikwidowany, a nielicznych podopiecznych Siostry przeniosły do klasztoru. Od 1995 roku Siostry pielęgniarki podjęły pracę w tyczyńskiej stacji „Caritas” i teraz to one udają się do chorych, aby wykonywać w ich domach konieczne zabiegi pielęgniarstwa, otaczając pacjentów także opieką duchową.

Oprac. **A. Kustra** na podstawie strony [www.SiostrDominikanek](http://www.SiostrDominikanek.pl)



Spacerkiem po
dawnym
Tyczynie

**Jedno
miejsce,
a tysiące
wspomnień...**



Tak witały nas Siostry



Posiłki spożywane w większej grupie
smakowały wszystkim



Przed wejściem do Żłobka zawsze stało
dużo dziecięcych wózków



Górka - to tu najmilej spędzało się czas



I przyszedł pan Doktor...,
czyli dr Ludwik Obara
w Żłobku



Mam nadzieję, że fotografie te pobudzą wspomnienia, skłonią do oglądania także własnych zdjęć ze żłobka, do którego przecież wielu z nas chodziło.



M. Kaplita i M. Ciupak na spacerze z dziećmi, 1969 r.

Bajkowa wyobraźnia Marty

Od 6. numeru GT drukujemy w dodatku dla dzieci bajki napisane przez Martę Jakubiec, mieszkankę Ożańską. Poniżej przedstawiam krótką rozmowę z autorką.

A.J.: Jak to się stało, że zaczęła Pani pisać?

M.J.: Odpowiem bajkowo. Był chłodny mroźny wieczór... Niby już przedwiośnie, a zima z płatkami śniegu przysiadła jeszcze na chwilę na parapecie okna, tak jakby czegoś ode mnie oczekiwała. „Idź sobie – pomyślałam. - Nie nastrajasz mnie optymistycznie”. „Ale to ostatni moment, byś się wzięła w garść i zaczęła pisać – wysapała zima. - Weź to sobie do serca, marnujesz życie...”. Właśnie tak wyglądał mój początek pisania.

Czy bajki prezentowane na łamach GT powstały teraz, czy miała je Pani „w głowie” od dłuższego czasu i dopiero w ostatnim czasie zdecydowała się na ich spisanie?

Tworzę teksty pod wpływem impulsu, emocji, wydarzenia. Kontakt z przyrodą daje mi inspirację do pisanie. Staram się od razu przelewać swoje myśli na edytor tekstu w komputerze. Bajki, które nie tylko dzieci mogą czytać w „Głosie”, powstały w ciągu ostatnich kilku miesięcy.

*Chodził strach po świecie i mieszkania szukał.
Do okien zaglądał, do drzwi domostw pukał.
Przeszedł przez ulice i wiejskie obejścia,
Lecz gdzie by nie był, tam nikt go nie chciał.*

*Aż raz na drodze spotkał Adasia,
Który codziennie powtarzał sobie:
„Ja tam strachów się nie boję.
Ze strachem mogę żyć pod jednym dachem,
A nawet podzielić się pokojem”.*

*Na takie wyzwanie strach tylko czeka,
I tak chłopcu naprędce odpowie:
- O, mój ty robaczku, o, ty moje zdrowie,
Pozwól mi więc zamieszkać w twojej głowie.*

*A gdy strach zagościł w Adasie głowie,
Zaczął mu podłe podpowiadać,
Że cienie za szafą, pajak na sofie
I wielka mysz pod łóżko się skradą.*

*Jak sobie poradzić z takim intruzem,
Co wciąż bezmyślnie szepce,
Że tak naprawdę to jesteś tchórzem,
Że nikt cię nie kocha i nikt cię nie chce?*

*Podpowiem Adasiowi z dozą powagi,
Bo i mnie strach krzyżował koleje losu,
Nie zwracaj na niego najmniejszej uwagi,
Nie słuchaj jego głosu.*

*Roześmiej mu się prosto w nos
I z przyjaciółmi lody zjedz,
A strach samotnik, co jeży włos,
Z prędkością światła pryśnie precz.*

*Bo strach ma tylko wielkie oczy
I sam się boi własnego cienia.
Od stóp do głowy aż cały się poci,
Że ktoś mu wytknie brak... użębienia.*

M. Jakubiec, *Strach ma wielkie oczy*

Czy chce Pani opowiedzieć o swojej chorobie? Jak ona wpłynęła na Pani decyzję o spisywaniu literackich wytworów wyobraźni?

Od 14 lat choruję na zapalenie stawów. Niekiedy nie mam sił do dźwigania tego uciążliwego schorzenia, ale w trudnych chwilach powtarzam sobie słowa wiersza ks. Jana Twardowskiego: „Kiedy Pan Bóg zamyka drzwi, to otwiera okno”. Nawet



w chorobie człowiek nigdy nie jest w sytuacji bez wyjścia, może służyć innym swoimi talentami, bo bez nich nikt się nie rodzi.

Wiem, że była Pani pilotką wycieczek do Paryża. Proszę o tym opowiedzieć.

Bardzo miło wspominałam swoje wycieczki do stolicy Francji, chociaż podróże potrafią być męczące. Tym, co mi najbardziej utkwiło w pamięci, to zapach wiosny na Champs-Élysées, bo wiosna w Paryżu przychodzi wcześniej i kwitnie nie tylko kasztanami, ale można ją tam poczuć. Jeśli chodzi o przymusowe dwunastogodzinne postój w Niemczech.

Czym oprócz pisania zajmuje się Pani?

Z powodu stanu zdrowia jestem na rencie. Mam więc mnóstwo czasu na tworzenie bajek.

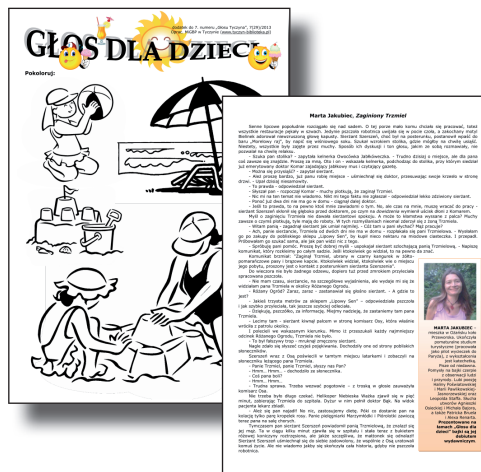
Pani hobby, zainteresowania?

Uwielbiam zbierać zioła. Wyprawiam się na dalekie łąki i lasy z wielkim koszykiem i korzystam z darów Pana Boga. Lubię też czytać i gotować, no i lubię dzieci, dlatego też postanowiłam spisywać to, co wymyślałam dla nich.

Serdecznie dziękuję za rozmowę i życzę wielu inspiracji do tworzenia nowych bajek, na które z niecierpliwością czekamy.

Dziękuję za miłe słowa i pozdrawiam małych czytelników „Głosu dla Dzieci”.

Wybrane utwory M. Jakubiec są prezentowane na łamach „Głosu dla Dzieci” oraz na stronie internetowej MiGBP w Tyczynie: www.tyczyn-biblioteka.pl (w zakładce „Bajki M. Jakubiec”).



To lubię, czyli Nasze pasje

W obiektywie Daniela

W 2011 roku Daniel Stelmach został laureatem konkursu fotograficznego „Ocalić od zapomnienia”, zorganizowanego przez MiGPB w Tyczynie. Jego zainteresowanie fotografią przerodziło się w pasję, dzięki której Daniel ma własne małe studio fotograficzne. Oto krótki wywiad z fotografem.

Jak zaczęła się Twoja przygoda z fotografowaniem?

Wszystko zaczęło się siedem lat temu, kiedy rodzice kupili pierwszy aparat cyfrowy. Zacząłem nim robić zdjęcia, wciągnęło mnie to do tego stopnia, że „zabawa w fotografię” przerodziła się w pasję.

Czy swoje umiejętności szlifowałeś na specjalistycznych kursach, warsztatach?

Nie ukończyłem żadnego kursu fotografowania, jestem samoukiem w tej dziedzinie. Kiedy kupiłem pierwszą tzw. lustrzanke, zacząłem czytać książki i artykuły związane z fotografią.

Co lub kogo najbardziej lubisz fotografować?

Wcześniej robiłem zdjęcia wyłącznie przyrodzie, uważałem bowiem człowieka za mało atrakcyjny obiekt do fotografowania, teraz to się zmieniło. Od dziewięciu miesięcy

Moje inne pasje to gotowanie, rysowanie (szkicuję ołówkiem), wędrowanie po Bieszczadach i... tatuowanie się.

Twoje najlepsze zdjęcie do tej pory?

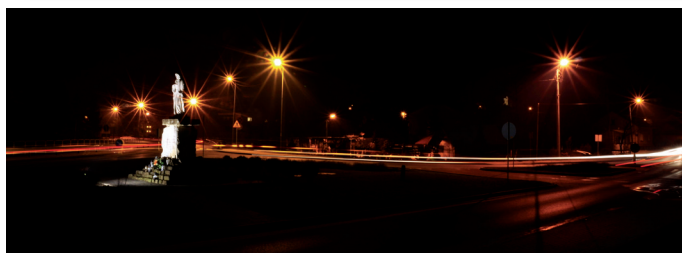
Uważam, że zrobiłem kilka dobrych zdjęć, ale myślę, że to najlepsze wciąż jeszcze przede mną. Zacytuję tu fragment książki, którą kiedyś przeczytałem: „Jak zrobić swoje najlepsze zdjęcie (zdjęcie życia), to będę mógł przestać fotografować”.

Jak najbliżsi odbierają Twoją pasję?

Moja rodzina wspiera mnie w tym wszystkim. W tym miejscu dziękuję szczególnie mojemu tacie, ponieważ bez jego pomocy nie powstałoby moje małe studio.

Nad czym teraz pracujesz jeśli chodzi o projekty związane z fotografowaniem?

Mam dwa pomysły, które chciałbym zrealizować w najbliższym czasie. Pierwszy to wykonanie serii zdjęć Tyczyna nocą. Drugi projekt, nieco bardziej pracochłon-



Tyczyn w obiektywie Daniela Stelmacha

cy pasjonuję się fotografią portretową. Nie ukrywam, że zrobić dobre zdjęcie portretowe to sztuka, która nie zawsze mi się udaje, mam tego pełną świadomość, ciągle się uczę, podpatruję i szukam nowych rozwiązań.

Wiem, że masz swoje studio, opowiedz o nim.

O własnym studio myślałem od pięciu lat, to było moim marzeniem, które traktowałem wtedy jako mrzonkę dwudziestolatka. Udało mi się jednak z pomocą taty takie małe studio zorganizować w piwnicy. Zdjęcia mojego studia (wcześniejsze i obecne) można zobaczyć na profilu na stronie www.facebook.com/d.stelmach.fotografia

Czym zajmujesz się oprócz fotografowania?

Ukończyłem studia na kierunku turystyka i rekreacja na Uniwersytecie Rzeszowskim, obecnie pracuję zawodowo.

ny, jest związany z tatuażem. Chciałbym pokazać, że tatuaż to prawdziwa sztuka, a nie tylko napisy, chińskie wzorki, kocie łapki itd.

Co radziłbyś początkującym amatorom-fotografom?

Wydaje mi się, że najważniejsze jest to, żeby się nie poddawać i robić to, co się kocha. Sprzęt fotograficzny jest ważny, ale nie najważniejszy. Ciekawe zdjęcie można zrobić tzw. „małpką”, nie trzeba mieć koniecznie sprzętu za parę tysięcy złotych. Uważam również, że doskonałą okazją do sprawdzenia swoich umiejętności są konkursy fotograficzne.

Dziękuję za rozmowę i życzę ci Ciekawych ujęć.

Z M. Jakubiec i D. Stelmachem rozmawiała Agnieszka Janda

Półka z książkami

Są książki, które uczą pokory, zwracają uwagę na to, co tak naprawdę w życiu jest ważne. My, czytelnicy, sięgamy po nie zawsze z obawą, bo każdy z nas ma w sobie takiego małego egoistę, któremu wydaje się, że jego problemy są najważniejsze.

Jedną z takich książek, która zmusza do zastanowienia jest „Chustka”. O tym, że taka pozycja istnieje, dowiedziałam się od mojej córki, która tak-
że czytała **blog Asi Sałyi**, głównej bohaterki.

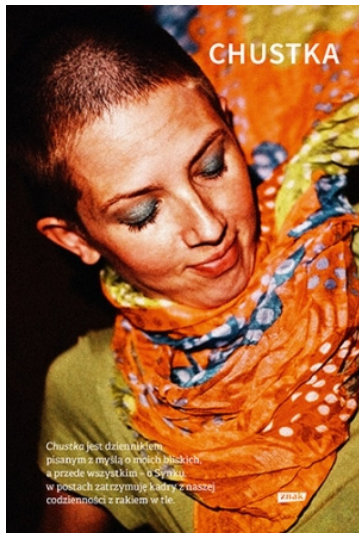
Jaka była Asia? Była, bo już nie żyje. Bardzo niepokorna, dowcipna i piękna. Zawsze otwarcie mówiła o tym, co myśli, a to bardzo rzadka cecha.

Wszystko w życiu głównej bohaterki układało się dobrze, aż nagle pojawił się on – rak. To z nim Asia przegrała walkę po dwóch latach. Jak walczyła? Ciesząc się każdą chwilą spędzoną z najbliższymi, a także pisząc blog. W tym czasie też przygotowywała swojego małego synka na swoje odejście.

Blog Asi (na jego podstawie powstała książka) zdobył ogromną popularność, wielu wzruszał i dawał pocieszenie. Tytułowa Chustka idzie przez życie z wysoko uniesioną głową, jest pogodzona z tym, że umrze. Cieszy ją każda chwila spędzona w gronie własnej rodziny. Kobieta wyznacza sobie granice: jeszcze pół roku, jeden miesiąc, tydzień, jeszcze tylko pierwszy dzień w szkole swojego synka... „Chustka” to nie tylko zapis zmagania głównej bohaterki z chorobą, ale przede wszystkim opowieść o jej wielkiej miłości do synka, swojego mężczyzny i do życia. Wydawnictwo to różni się od książek, do których jesteśmy przyzwyczajeni, bo jego strony nie są ponumerowane, są daty i to one odmierzają czas, który zawsze płynie nieubłaganie.

„Chustka” to książka dla każdego. Powinni sięgnąć po nią szczególnie ci, dla których choroba nowotworowa, a także każda inna nie jest obca, niezależnie czy jest się pacjentem, czy bliskim chorego. Powinni po nią sięgnąć także ci, którzy uważają, że książka to przeżytek, że nic nie daje, że komputer ją wypiera. Jeśli tak jest, to po co na podstawie blogu wydano tę książkę?”

Tak o odejściu Asi na blogu napisał Piotr, jej druga połówka: *Spodziewałem się tego, ale tęsknota i tak jest dojmująca. Życzę każdemu, żeby doświadczył takiej miłości, zaufania i przyjaźni.*



Poleca: **ALICJA KUSTRA**

Impresje poetyckie

Dylemat

Sam nie wiem dlaczego
niektórzy tak mówią,
idziemy na jednego
taki delikwent
już po krótkiej chwili
nie jednego kielicha,
lecz kilka wychyli,
taki też może
pomyśleć chwileczkę
powiedzieć do kumpla,
idziemy na flaszczkę
i tu jest dylemat,
jeden, może kilka
by po kilku głębszych
udawać motylka.

Polityka rządów

Bogatemu podatku płacić nie wypada
Za to zedrą z dziada.

Pamięć

O odkrywcach świat pamięta
A o mnie dziewczęta.

Miłość rozwódki

Tak go kochała
i o rozwód podała.

Kawał chłopca

Było z niego chłopca kawał
Lecz umarł na zawał.

Wiara

W dobre uczynki wierzę
a nie, w klepane pacierze.

Demokracja

Demokracja – są pieniądze
będzie racja.

Fuks

Rzadko się Amorowi tak udawało
aby dwa serca przebić jedną strzałą.

Wędrowka chorego

Od lekarza
do grabarza.



STANISŁAW KORNASIEWICZ

– poeta, bajkopisarz, animator kultury. Swoje utwory publikował m.in. w: „Kurierze Powiatowym”, „Super Nowościach”, „Sztafecie” oraz wydawanym w Toronto „Kurierze”. Jest członkiem grupy poetyckiej Na marginesie przy MCK w Leżajsku. Opublikował cztery tomy poetyckie: *Po drugiej stronie słowa*, *Zakamarki* (współautor), *Zapach Tęsknoty* (współautor) oraz *Poezja oswojona* (współautor). Ponadto wydał tomik fraszek *W myślach*

Pana Staszka znów powstaje fraszka oraz dwa zbiory bajek dla dzieci *Bajki Pana Stasia* i *Bajkowy Świat*.

Prezentuje: **ADAM JANIEC**

Nie(dobre) kino według Rafała Kaplity



HITCHCOCK

Pośród wielu słabych filmów, które znaleźć dziś można na ekranach kin, jest zawsze kilka takich, które jednak zasługują na uwagę. Często są to tytuły nieodpowiednio nagłośnione albo zbyt mało grane. Jeśli jednak się będzie uważnym, w bardzo prosty sposób da się je wyłowić spośród miernej reszty. Oto pierwszy z nich – „Hitchcock”.

Jak łatwo się domyślić, film opowiada o jednym z największych twórców kina – Alfredzie Hitchcocku – ojcu thrillera, mistrzu suspense, prawdziwym geniuszu sztuki audiowizualnej, przy czym robi to w sposób szczególny.

O Hitchcocku powstał już niejedyn dokument, ale trudno tak naprawdę wskazać na godziwą aktorską biografię. Oto i ona. Choć trzeba zaznaczyć, że nie jest to opowieść kompletna. Oglądając „Hitchcocka” nie dowiemy się bowiem, kiedy urodził się artysta, jak doraślał, jakie filmy zrobił i w jakich okolicznościach umarł. Nic z tym rzeczy. Ten film jest bardziej próbą wychwycenia jego kilku szczególnych cech charakteru, które uwiaryściły się, kiedy kręcił „Psychozę”, oraz kiedy znajdował się blisko i na tle swojej wieloletniej żony Almy.

Dlaczego „Psychoza”? Bo to jedno z największych i najbardziej rozpoznawalnych osiągnięć Hitchcocka, a może mało kto wie – jedno z najbardziej dlań problematycznych podczas kręcenia. Otóż „Psychozy” nikt nie chciał, wytwórnie bały się wyłożyć na projekt pieniądze, uznając go za nieatrakcyjny, scenariusz bazował na drobnej książeczce i był notorycznie odrzucany. Dlatego Hitchcock wziął temat na swoje barki. Wyciągając wszystkie oszczędności, sam sfinansował film, co wiązało się z ogromnym ryzykiem. Bowiem w przypadku klapy finansowej mógł przecież zostać bez powiedzeniowego dachu nad głową. Tym bardziej, że zadanie nie było wcale łatwe, a i pojawiały się po drodze przeszkody, kłopoty na planie czy choroba.

Dlaczego Alma? Bo żona Hitchcocka to szalenie ważna postać w życiu mistrza, jak i w całej historii filmu o nim. Kobieta, która czytała jego wszystkie scenariusze, mocno mu pomagała i udzielała wielu cennych uwag, tak naprawdę zawsze była w jego cieniu. O Almie nikt nie słyszał, nikt się nią nie interesował. Była szarą myszką, odwalającą nierzadko brudną robotę. Podczas kręcenia „Psychozy” była zarazem jedyną osobą, która ani przez moment nie zwątpiła w talent swojego męża, a w trakcie choroby potrafiła przejąć jego obowiązki.

I właśnie dlatego ten film jest wart uwagi, bo podchodzi do tematu bardzo nietypowo.

Ktoś mógłby powiedzieć: jak można mówić o Hitchcocku tylko przez pryzmat kilku chwil na planie „Psychozy”, przecież on zrobił tyle filmów! Odpowiedź jest prosta: czasem można. Dłużej i obszerniej nie znaczy bowiem, że celniej i ciekawiej. Czasem wystarczy wycinek z życia, żeby w jakimś stopniu oddać cały charakter człowieka.

KALENDARIUM

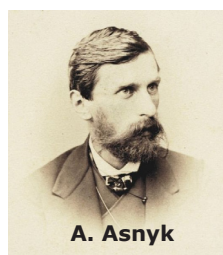
1.09.1939 – 74. rocznica wybuchu II wojny światowej, największego konfliktu zbrojnego w historii świata.

2.09.1973 – Zmarł **John R.R. Tolkien** (ur. 1892), angielski filolog i pisarz, autor powieści *Władca Pierścieni*, jeden z prekursorów współczesnej literatury fantasy.

6 IX 1998 – Zmarł **Akira Kurosawa** (ur. 1910), jeden z najbardziej znanych reżyserów w historii kina światowego.

8.09 – Międzynarodowy Dzień Piśmiennictwa, Międzynarodowy Dzień Walki z Analfabetyzmem.

9.09.1828 – Urodził się **Lew Tołstoj** (zm. 1910), rosyjski pisarz, dramaturg i publicysta, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli realizmu w literaturze europejskiej, autor wybitnych dzieł powieściowych m.in. *Anna Karenina*, *Wojna i pokój*.



A. Asnyk

11.09.1838 – Urodził się **Adam Asnyk**, (zm. 1897), poeta i prozaik.

12.09.1823 – Urodził się **Kornel Ujejski** (zm. 1897), poeta, publicysta, założyciel czyteln i bibliotek wiejskich, autor pieśni *Z dymem pożarów* będącej nieoficjalnym hymnem **powstania styczniowego**.

12.09.1683 – 330. rocznica bitwy pod Wiedniem między wojskami polsko-austriacko-niemieckimi, pod dowództwem króla **Jana III Sobieskiego**, a armią turecką pod wodzą wezyra **Kara Mustafy**.

17.09 – Dzień Środków Masowego Przekazu.

20.09.1863 – Zmarł **Jacob Grimm**, niemiecki językoznawca, wspólnie z bratem Wilhelmem wydał baśnie dla dzieci tłumaczone na wiele języków.

21.09 – Międzynarodowy Dzień Pokoju.

21-22.09 – Światowa Akcja Sprzątanie Świata.

23.09.1968 – Zmarł **św. Ojciec Pio** (ur. 1887), włoski stygmatyk, kapucyn z San Giovanni Rotondo we Włoszech.



23.09.2003 – Zmarła **Zofia Chądzyńska** (ur. 1912), autorka powieści psychologicznych dla młodzieży.

26.09.1978 – Zmarł **Jan Parandowski** (ur. 1895), prozaik, tłumacz, wybitny znawca i popularyzator kultury i literatury starożytnej, autor słynnej *Mitologii*.

27.09 – Światowy Dzień Turystyki, Dzień Podziemnego Państwa Polskiego.

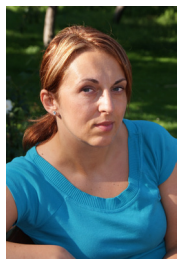
29.09 – Dzień Głośnego Czytania, ogłoszony przez Polską Izbę Książki po raz pierwszy w 2001 roku.

29.09.1888 – Urodziła się **Janina Porazińska** (zm. 1971), autorka bajek, baśni i utworów scenicznych dla dzieci i młodzieży, redaktorka czasopism dla dzieci.

30.09.1908 – Zmarł **Karol Estreicher** (ur. 1827), bibliotekarz, bibliograf, historyk literatury i teatru, publicysta, twórca *Bibliografii polskiej*, wieloletni dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej.

Wybrała: **A.J.**

O cukrze słów kilka...



Cukier błędnie uważa się za produkt naturalny, czyli pełnowartościowy. Mimo, że otrzymywany z buraków, jest substancją pozbawioną wszelkich wartości odżywczych. Według specjalistów żaden inny pokarm nie wywołuje bezpośrednio i pośrednio tylu dolegliwości i nie jest odpowiedzialny za powstawanie tak wielu chorób. Warto wiedzieć, że cukier bardzo silnie drażni błonę śluzową żołądka, w wyniku czego wzrasta kwasność i agresywność soku żołądkowego. Nadmierne zakwaszenie żołądka i jelit prowadzi zaś do różnego rodzaju chorób układu pokarmowego. Cukier zaburza również równowagę flory bakteryjnej przewodu pokarmowego i upośledza mechanizmy wchłaniania wielu ważnych dla zdrowia składników pokarmowych.

Procesy zachodzące w układzie pokarmowym wymagają obecności m.in. witamin i substancji mineralnych, aby zjedzony pokarm został właściwie strawiony. Produkty, w których dominuje cukier, takich składników nie posiadają. Zatem podjadanie czekolady, ciastek czy batoników wiąże się ze zubożeniem naszego organizmu o cenne substancje odżywcze, które nasz organizm musi uzyskać. Zwykle pobieramy niezbędne substancje ze spożytych przez nas pełnowartościowych produktów, takich jak warzywa, owoce czy zboża. Ale uwaga! Jeśli nie zapewnimy naszemu organizmowi produktów bogatych w witaminę B1, to uniemożliwimy tym samym rozkład cukru. Duże spożycie słodczy powoduje wzrost zapotrzebowania na tę witaminę, która występuje głównie w kaszach i pieczywie z pełnej mąki. Niestety, jeśli w naszej diecie dominuje pieczywo białe oraz wysoko przetworzona żywność, a brakuje świeżych warzyw i owoców, to w krótkim czasie w organizmie dochodzi do niedoboru tej witaminy oraz innych ważnych składników, np. chromu, magnezu, cynku, wapnia, fosforu. Objawy, które świadczą o takich niedoborach to m.in.: chroniczne zmęczenie, kłopoty z koncentracją uwagi, obniżenie sprawności fizycznej, zaburzenia snu, częste infekcje dróg oddechowych i infekcje skórne. Nadmiar cukru w naszej diecie może też zwiększyć prawdopodobieństwo wystąpienia wielu poważnych chorób: cukrzycy, chorób serca i układu krążenia, artretyzmu, powstania i zaostrzenia astmy, zaburzeń układu nerwowego i nowotworów. W 1931 r. niemiecki biochemik **Otto Warburg** otrzymał Nobla za odkrycie, że nowotwory „żywią się” cukrem. Naukowiec wykazał, że wzrost i rozwój guzów złośliwych uzależniony jest od spożycia glukozy.

Przed nami nowy rok szkolny. Dlatego warto raz jeszcze przypomnieć wszystkim rodzicom, jako bardzo niekorzystne dla zdrowia jest podawanie dzieciom pokarmów bogatych w cukier. Mechanizm reakcji organizmu człowieka na jednorazowe spożycie (zwłaszcza na pusty żołądek), dużej ilości cukru, jest następujący: cukier dostaje się do krwioobiegu i powoduje wzmożone wydzielanie insuliny, czyli hormonu odpowiedzialnego za obniżanie poziomu cukru we krwi. Insulina szybko redukuje ilość cukru, w wyniku czego jego poziom we krwi spada poniżej normy i tak dochodzi do hipoglikemii. Dziecko odczuwa wówczas niedobór energii. Czując głód, nasza pociecha sięga po kolejny cukierek lub ciastko. Paradoksalnie więc nadmiar cukru we krwi prowadzi do obniżenia jego poziomu we krwi, przy jednocze-

snym, bardzo niebezpiecznym dla organizmu, wyczerpywaniu się zasobów insuliny. Objawami hipoglikemii są m.in.: brak koncentracji, bóle głowy związane z odczuwaniem głodu, osłabienie, zaburzenia pamięci, jak też uwagi, zwiększone odczuwanie zimna, zaburzenia snu i emocjonalna niestabilność, która może się przejawiać np. skrajnymi nastrojami.

Najlepiej na co dzień dostarczać organizmowi „paliwa” w postaci produktów pełnoziarnistych, warzyw i owoców. Podnoszą one powoli poziom cukru, pobudzając wytwarzanie niewielkiej ilości insuliny. Dlatego należy sięgać po produkty o niskim indeksie glikemicznym, np.: pełnoziarnisty chleb, dziki ryż, płatki owsiane, świeże i suszone owoce, warzywa, orzechy, pestki dyni i słonecznika oraz jogurty naturalne bez dodatku cukru.

Na koniec kilka ważnych informacji.

- Nie należy pomijać posiłków, bo ataki „wilczego głodu”, zmuszają nas najczęściej do szukania szybkiego źródła energii i wówczas sięgamy po słodkie przekąski, np. batoniki.

- Unikajmy produktów wysoko przetworzonych - bardzo często właśnie w nich ukryte są duże ilości cukru! Producenci często i w różny sposób ukrywają informację o zawartości cukru w danym produkcie. Cukier często kryje się na etykietach pod następującymi nazwami: sacharoza, dekstroza, syrop kukurydzy, słód jęczmieniowy, syrop cukrowy, koncentrat soku owocowego, glukoza, maltoza, melasa.

- Nie kupujmy słodzonych soków i napojów gazowanych. Puszka napoju gazowanego może zawierać od pięciu do ośmiu łyżeczek cukru! Woda mineralna, soki bez dodatku cukru i herbaty owocowe są dużo korzystniejszym wyborem.

- Nie dajmy się nabrać na cukierki z witaminami i czekoladowe batony pełne mleka. Dietetycy zgodnie podkreślają, że są to produkty bez żadnego zdrowotnego działania! Nie warto zatem ufać reklamom. Wyjątkiem są tylko te produkty, na których producent umieścił informację: „suplement diety”, co oznacza, że takie słodczy mogą być pomocne anemicznym niejadkom w uzupełnianiu niedoboru witamin i mikroelementów.

- Naukowcy z Walii udowodnili, że zbyt duża ilość słodczy wzmacnia u dzieci zachowania agresywne. Dzieci zjadające dużo słodczy oraz produkty zawierające niektóre dodatki chemiczne mają trudności z koncentracją, są nadpobudliwe ruchowo, wykazują większą skłonność do alergii.

- Nie ma znaczenia czy słodzimy cukrem białym, brązowym, trzcinowym, kandyzowanym, w kostkach czy cukrem pudrem. Różnią się one smakiem i wyglądem, ale każdy z nich jest nam równie zbędny.

- Zdrowszym wyborem będzie z pewnością używanie do słodzenia miodu, stewii czy syropu klonowego. Cukier można zastąpić także ksylitolem. Jest to niskokaloryczny cukier wytwarzany z kory brzozy.

- Pamiętajmy! Najlepiej ograniczać spożycie cukru, bo uzależnia. Po jego spożyciu wyzwalane są hormony szczęścia – endorfiny, które dodatkowo stają się przyczyną tak silnego przyzwyczajenia. Stan błogości, jaki osiągnęliśmy po spożyciu słodczy jest przyjemny i relaksujący. Niestety reakcją na jego nagłe odstawienie może być: znużenie, zmęczenie, rozdrażnienie i irytacja. Oduczenie się słodzenia zajmuje zwykle ok. trzech miesięcy.

Bibliografia: A. Kłosińska, *Dobra dieta dla małych i dużych dzieci*, Warszawa 2009; *Czy wiesz, co jesz? Poradnik konsumenta*, K. Bosacka, M. Kozłowska-Wojciechowska, Poznań 2012; *Zdrowe dzieciaki. Jak odżywiać dzieci, by były odporne na choroby*, dr Joel Fuhrman, Warszawa 2013.

Ważne informacje dla pacjentów

1 lipca br. Narodowy Fundusz Zdrowia uruchomił Zintegrowany Informator Pacjenta (ZIP). Jest to ogólnopolski serwis udostępniający zarejestrowanym użytkownikom historyczne dane o ich leczeniu i finansowaniu, gromadzone od 2008 r. przez NFZ.

Każdy z nas ma teraz możliwość nieodpłatnego wglądu we własne dane dotyczące deklaracji podstawowej opieki zdrowotnej, ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, leczenia uzdrowskiego, leczenia szpitalnego, przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych, rehabilitacji leczniczej, profilaktycznych i edukacyjnych programów zdrowotnych i kolejek oczekujących. W portalu można uzyskać również informacje o systemie opieki zdrowotnej oraz miejscach udzielenia świadczeń w ramach umów podpisanych z NFZ.



Rejestrując się w ZIP, zyskujemy wiedzę o naszym leczeniu, udzielonych świadczeniach oraz o przepisanych lekach, a także kwotach, które zostały przekazane na sfinansowanie naszego leczenia.

Jak uzyskać dostęp do ZIP?

Żeby mieć dostęp do informacji o własnym leczeniu, trzeba zapoznać się z zasadami korzystania z ZIP (które znajdują się na stronie internetowej zip.nfz.gov.pl), a następnie wejść na stronę rejestracji i wypełnić zamieszczony formularz. Po wypełnieniu wniosku musimy udać się z dowodem osobistym do oddziału NFZ w celu uzyskania danych dostępowych (identyfikator użytkownika oraz tymczasowe hasło). Dopiero po ich otrzymaniu można korzystać z serwisu. Zarówno rejestracja jak i korzystanie z serwisu są bezpłatne.

Pamiętajmy, że aby korzystać z serwisu, nie wystarczy rejestracja na stronie internetowej. Informacje o nas udostępniane w Informatorze są tzw. „danymi wrażliwymi” i zgodnie z zasadami ochrony danych osobowych oraz wytycznymi GODO, podlegają szczególnej ochronie. Dlatego wymagana jest osobista wizyta w siedzibie Funduszu.

Kiedy zobaczymy informacje o naszym leczeniu?

Informacje te pojawiają się w serwisie po upływie co najmniej 24 godzin od otrzymania identyfikatora i hasła oraz będą aktualizowane raz na dobę.

Pamiętajmy, że dane pojawiają się w Informatorze dopiero wtedy, kiedy NFZ otrzyma je od świadczeniodawców, a to może potrwać nawet do 2 miesięcy). W Informatorze nie zobaczymy więc na przykład niedawno zrealizowanej recepty.

Więcej informacji na temat ZIO można uzyskać na stronie internetowej zip.nfz.gov.pl lub w Podkarpackim Oddziale Wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia w Rzeszowie, ul. Zamkowa 8.

źródło: zip.nfz.gov.pl
oprac. A.J.

eWUŚ to elektroniczny system weryfikacji uprawnień pacjentów do świadczeń zdrowotnych finansowanych przez NFZ, powiązany z Centralnym Wykazem Ubezpieczonych (CWU).

Od 1.01.2013 r. każdy może potwierdzić swoje prawo do świadczeń – w szpitalu, przychodni, czy w gabinecie lekarza, bez konieczności przedstawiania dodatkowych dokumentów. Wystarczy numer PESEL oraz dokument potwierdzający tożsamość.

Jeśli system eWUŚ nie potwierdza uprawnienia do świadczeń, pacjent może złożyć na miejscu pisemne oświadczenie o przysługującym mu prawie do świadczeń opieki zdrowotnej lub może okazać inny dokument potwierdzający prawo do świadczeń opieki zdrowotnej (np. RMUA, legitymacja emeryta, aktualny odcinek emerytury lub renty).

GDY TWÓJ LEKARZ POZ PRZEBYWA NA URLOPIE...

Świadczeniodawca jest odpowiedzialny za ustalenie zastępstwa nieobecnego lekarza, do którego pacjent jest zadeklarowany. Świadczeniodawca zapewnia pacjentom dostęp do świadczeń lekarza podstawowej opieki zdrowotnej (będących przedmiotem umowy z NFZ), od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 18.00, z wyłączeniem dni ustawowo wolnych od pracy oraz zgodnie z harmonogramem pracy świadczeniodawcy.

JEŚLI TY JESTEŚ NA URLOPIE...

W sytuacji, gdy w trakcie pobytu poza miejscem zamieszkania (np. na urlopie, podczas wyjazdu służbowego czy wizyty u krewnych), nagle zachorujesz lub Twój stan zdrowia się pogorszy - jeżeli jesteś ubezpieczony, możesz udać się do dowolnej przychodni mającej kontrakt z NFZ, gdzie masz prawo skorzystać z bezpłatnych świadczeń podstawowej opieki zdrowotnej.

NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA MEDYCZNA

Od poniedziałku do piątku w godzinach od 18.00 do 8.00 oraz w soboty, niedziele i święta całodobowo dyżuruje lekarz POZ i pediatra przy Izbie Przyjęć **Szpitala Wojewódzkiego nr 2**, ul. Lwowska, tel. (17) 86-64-077. Gabinet lekarza POZ i lekarz wyjazdowy znajdują się w **Centrum Medycznym „Medyk”** przy ul. Szopena 1 w Rzeszowie, tel. (17) 850-93-84. Wyjazdową opiekę pielęgniarską zapewnia **NZOZ „Homo Homini”**, tel. całodobowo: 608-576-376. Gabinety lekarza udzielającego świadczeń dla dorosłych i dzieci oraz lekarz wyjazdowy znajdują się także w **Przychodni Rejonowej w Sokołowie Młp.**, ul. 100-lecia 4, tel. (17) 77-29-017 oraz w **Przychodni Rejonowej w Dynowie**, ul. Ks. Ożoga 32, tel. (16) 65-21-035.

Nie obowiązuje rejonizacja w Rzeszowie ani w powiecie, ale z uwagi na konieczność uzyskania szybkiej pomocy, należy udać się do najbliższego z wymienionych gabinetów.

Ambulatorium chirurgiczne (tel. (17) 85-26-601) i **stomatologiczne** (tel. (17) 86-05-950) pozostają przy **ul. Poniatowskiego 4** w Rzeszowie.

W sytuacjach wymagających natychmiastowej interwencji medycznej (np. złamania, zwichnięcia, zranienia lub oparzenia), trzeba zgłosić się do szpitalnej izby przyjęć lub szpitalnego oddziału ratunkowego, które przez całą dobę udzielają świadczeń bez konieczności posiadania skierowania.

źródła: www.bpp.gov.pl, www.rzeszowdzisiaj.pl,
wizytówka wydana 20.03.2013 r. przez CM „Medyk”
oprac. A.J.

OGŁOSZENIA

Sprzedam działkę o pow. 28 a, Kielnarowa - Zagrody.
Tel. (17) 22-99-727

Sprzedam działkę w Tyczynie ul. Sadowa i Leśna.
Tel. (17) 86-21-981 lub 85-43-868

Sprzedam akwarium. **Tel. 600-209-052**

Angielski. **Tel. 605-990-416**

SZUKAM PRACY

Szukam pracy w Tyczynie i okolicy (sprzątanie domów).
Tel. 721-106-626

Szukam pracy jako niania lub opiekunka osoby starszej, posiadam referencje. **Tel. 886-052-762**

FIZJO MEDICA

Gabinet Fizjoterapii

Tyczyn, u. Tycznera 2a UMOWA
(wejście od ul. Parkowej) z NFZ

Oferujemy zabiegi:

- Kinezyterapia - gimnastyka lecznicza wg metod PNF, McKenzie,
- Masaż leczniczy,
- Fizykoterapia,
- Rehabilitacja środowiskowa.

Promocyjne ceny
wrzesień - grudzień 2013

Numer 9. Głosu Tyczyna

- ukaże się z datą **29 września 2013 r.**
- termin składania tekstów upływa **17.09.**

Teksty można przysyłać e-mailem na adres redakcji **glostyczyna@tyczyn.pl** lub składać osobiście w siedzibie redakcji: **Urząd Miejski w Tyczynie, pok. 24.**



- miesięcznik. Redaguje Kolegium w składzie: **Alicja Kustra** - redaktor naczelny, **Zofia Matys, Agnieszka Gulak, Ewa Kocur, Elżbieta Domino, Agnieszka Janda, Bogusław Sowa, Adam Janiec.**

Wydawca: Urząd Miejski w Tyczynie przy współudziale Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej.

Adres Wydawcy: Urząd Miejski, 36-020 Tyczyn, ul. Rynek 18, tel. (17) 22-19-310, e-mail: glostyczyna@tyczyn.pl; www.tyczyn.pl

Skład i łamanie: Pracownia Komputerowa Urzędu Miejskiego w Tyczynie. **Druk:** Drukarnia „Kolor”, Tyczyn, ul. Kościuszki 4a, tel. (17) 22-99-345. Wydawca zastrzega sobie prawo skracania i adiacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opatrzenia ich własnymi tytułami. Wydawca nie zwraca niezamówionych materiałów i nie odpowiada za treść ogłoszeń. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich Autorów, a nie Wydawcy.

ISSN 1231-4609

Telefoniczna Informacja
Gospodarcza 194-34
Medyczna 194-39
**szukasz informacji...
zadzwoń do "r-BIT-u"**

Mieszkania na Osiedlu Pułanek

Mieszkanie 75 m² na pierwszym piętrze, beczynszowe, dwa balkony + piwnica + miejsce parkingowe.

Mieszkanie 40 m², na pierwszym piętrze, beczynszowe + piwnica + miejsce parkingowe.

Do wynajęcia 60 m² na parterze nowego budynku - na działalność usługową.

Tel. 606 709 826 605 049 227

USŁUGI Kserograficzne
w MIEJSKIEJ I GMINNEJ BIBLIOTECIE PUBLICZNEJ W TYCZYŃNIE

- ♦ **DRUKOWANIE** (również w kolorze)
- ♦ **SKANOWANIE**
- ♦ **KSEROWANIE** (tylko dokumentów!!!)

**MIGBP w Tyczynie, ul. Mickiewicza 1,
tel. 17 2219 410**
ZAPRASZAMY
od pon do pt w godz. 8.00—18.00
w soboty w godz. 9.00—13.00

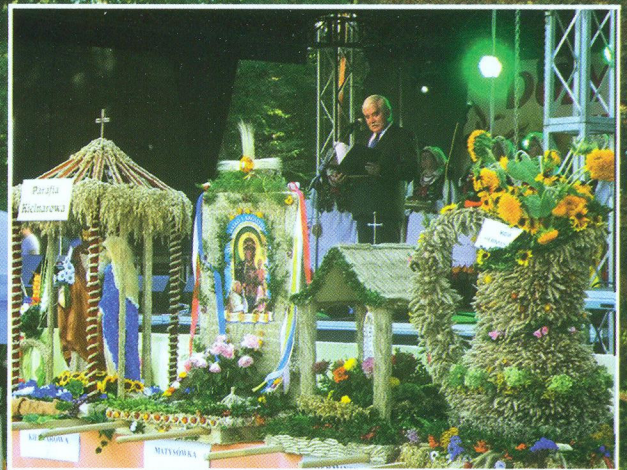
KALENDARZ WYWOZU ODPADÓW W GMINIE TYCZYN W 2013 R.

Zbiórka odpadów komunalnych zmieszanych i segregowanych: **2.09, 14.10, 9.11, 9.12**

Zbiórka odpadów zmieszanych:
16 i 30.09, 28.10, 25.11, 23.12.

Worki na odpady zmieszane i segregowane można nabyć w następujących sklepach na terenie gminy Tyczyn:

- Sklep GS w Tyczynie, ul. Rynek 15
- Sklep GS w Hermanowej
- Sklep GS w Kielnarowej – Dom Ludowy
- Sklep GS – Obszary Kielnarowskie
- Sklep LEŚ-POL w Borku Starym
- Sklep przy remizie OSP w Matysówce



Lato w Teatrze — Tyczyn 2013 r.

